Nr 220. Dnia 2 października. Czwartek. Dnia 20 września (2 października) 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Aniołów Stróżów
Jutro: ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.
Sobota: Ś. Franciszka Serafickiego.
Niedziela: Ś. Placyda i *N. M. P. Różańcowej.*

Wschód słońca o godzinie 6 minut 3
Zachód „ „ 5 „ 35
Długość dnia godzin 11 minut 32
Ubyło „ „ 5 „ 13

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: Ś. Brunona W.
Wtorek: Ś. Justyny P. Męczenniczki.
Środa: Ś. Brygidy W.
Czwartek: Ś. Dyonizego Bisk. Męcz.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy piątek noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawioną zostanie ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, zwykła uroczysta Wotywa o godzinie 9 zrana, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

— W nowo-rozpoczętym bieżącym miesiącu odpustowe nabożeństwa przypadają jak następuje:

Dnia 2-go: ŚŚ. Aniołów Stróżów, w kościołach: św. Józefa, św. Anny i Opieki św. Józefa, gdzie odbywa się dopołudniowe nabożeństwo matek chrześcijańskich.

Dnia 4-go: św. Franciszka Serafickiego, w kościele tegoż imienia, przy ulicy Zakroczymskiej i św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

D. 5-go: Najświętszej Panny Różańcowej, w kościele św. Jacka przy ulicy Freta i w kościele św. Józefa na Krak.-Przedm, obok skweru (w obu z oktawą); w pierwszym dniu rozpoczętego odpustu odbędzie się po południu wielka procesja z odśpiewaniem pięciu tajemnic Różańca świętego. (Z pierwszego kościoła wyjdzie procesja na zewnątrz świątyni, a w drugim odbędzie się wśród murów kościelnych.) W ostatnich zaś trzech dniach oktawy odbędzie się 40-godzinne nabożeństwo.

Tegoż dnia: Odpust Różańca św. w kościele Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze;

Tegoż dnia: Odpust św. Franciszka Serafickiego w kościele św. Anny.

Dnia 12-go: Poświęcenie kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

Dnia 17-go: Błog. Marji Małgorzaty, w kościele Opieki św. Józefa.

Dnia 19-go: św. Filomeny, w kościele św. Krzyża.

Tegoż dnia: św. Teresy, w kościele św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.

Tegoż dnia: św. Piotra z Alkantary, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.

Dnia 24-go: św. Rafała, w kościele św. Ducha;

Dnia 26-go: ŚŚ. Kryspina i Kryspijanina, w kościele św. Jacka.

Tegoż dnia: Odpust miesięczny, w kościele powązkowskim.

Dnia 30-go: Bł. Anioła z Akry: uroczysta Wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego.

Projekta kanalizacji.

—Z— W swoim czasie obszerniej, choć zupełnie objektywnie, opisywaliśmy projekt kanalizacji i nowego wodociągu Lindleya; gdy zaś następnie projekt ten wywołał różne głosy specjalistów, zaznaczaliśmy je, o ile to było możliwem, w szpaltach naszego pisma, wreszcie zaś podaliśmy historję wodociągu w Warszawie.

Obecnie dopełniamy tego cyklu, streszczając historję nie... kanalizacji w Warszawie, ale jej projektów.

Na nieszczęście bowiem, oprócz projektów, Warszawa nic dotąd nie posiada takiego, coby zasługiwało na ogólne miano kanalizacji.

Konstruowano wprawdzie tutaj różnemi czasy kanały dla odprowadzania ścieków od pojedyńczych budynków, kanały te jednak zbudowane bez systematu, przeważnie murowane, nie zasługują na uwagę, ani nie mogą być uwzględniane przy ogólnych projektach kanalizacji.

Pierwszy projekt zupełnego skanalizowania Warszawy datuje się z roku 1856.

Inżenier Ratyński, po podróży za granicę, podczas której zwiedzał roboty około budowy kanałów w Londynie, Paryżu i Hamburgu, wypracował projekt i przedstawił go władzom.

Projekt Ratyńskiego polegał na zastosowaniu systemu angielskiego, przyjmował więc za zasadę: a) odprowadzanie zlewów deszczowych z powierzchni ulic i podwórz; b) zebranie i odprowadzenie za miasto ścieków i nieczystości domowych wraz z odchodami waterklozetowemi.

Miasto podzielonem zostało w projekcie na dwie części, górną i dolną; w pierwszej Ratyński projektował cztery kanały magistralne, w drugiej—jeden.

Powierzchnię, z której ścieki spływać miały do powyższej sieci kanałów, obliczył Ratyński na 80,790,122 st. kw., w tem powierzchni zabrukowanej i zabudowanej 38,756,191 st. kw.

Główny kanał, łączący cztery magistralne, miał posiadać powierzchnię przekroju poprzecznego równą 46,37 st. kw.

Ogólna długość kanałów, mających być najpierw zbudowanemi, wynosiła 99.618, a koszt ich budowy obliczony został na rs. 1,111.793.

Projekt Ratyńskiego, przedstawiony przez magistrat komisji spraw zewnętrznych, pomimo przychylnego zdania komitetu, wyznaczonego do przejrzenia go w roku 1859, nie został wykonany.

Następny projekt kanalizacji, łącznie z projektem wodociągu, przedstawiony został przez przybyłego do Warszawy inżeniera angielskiego Hawskley'a hrabiemu Wielopolskiemu, ówczesnemu prezydentowi.

Hawskley, przyjąwszy za podstawę dane, obliczenia i kierunki kanałów z projektu Ratyńskiego, gdyż w przeciągu dni 14 nie był w stanie poczynić odpowiednich studjów, pozmieniał tylko niektóre szczegóły i, jak twierdzi p. Kucharzewski, wcale nieszczęśliwie.

Szczegółowo, zdaniem pana K., projekt ten nie może być rozbierany, bo podany został ogólnikowo, bez szczegółowego opracowania technicznego.

Podobnie też, jak projekt Ratyńskiego, nie został uwzględniony.

Ostatnim wreszcie z projektów systematycznej kanalizacji uradzonych w Warszawie jest projekt inżenierów Majewskiego, Surzyckiego i Spornego, przedstawiony magistratowi przez p. Jakóba Lewenberga.

Panowie ci przedstawili przy projekcie szeroko i zasadniczo umotywowanym 30 sztuk planów szczegółowych z tablicami obliczeń przekrojów kanałowych, 9 tablic kosztorysowych budowy kanałów, wykaz powierzchni zlewów, wykaz ulic z podaniem wymiarów kanałów, tabele amortyzacji kapitału i projekt umowy z przedsiębiorcą.

Projektodawcy postanowili sobie dwa główne zadania, a mianowicie: odprowadzanie wszystkich odpływów kanałowych za miasto, poniżej granic Wisły i powtóre nadanie kanałom takich kierunków, któreby, idąc za naturalnemi pochyłościami gruntu, dawały spadki wpływające na zmniejszenie profilów kanałowych, oraz niewielkie wykopy, a tem samem umniejszały kosztów konstrukcji.

Jak w poprzednich projektach, górna część miasta posiadać ma cztery kanały, dolna — jeden.

Szczególniejszą uwagę zwrócili projktodawcy na obliczenie obszerności kanałów, za podstawę do którego służył im wykaz 35 większych deszczów, spadłych w ciągu lat 25, podług spostrzeżeń meteorologicznych warszawskiego obserwatorjum.

Wymiary kanałów obliczone zostały podług wzorów Eitelweina; co się zaś tyczy ich formy, to dla czę-

OPOWIADANIE BABKI

przez

ERCKMANA CHATRIANA.

(**Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 219.**)

I uczyniła to, a spojrzawszy w karty, zawołała:

— A to dopiero. Takiego składu kart nie widziałam jeszcze w życiu mojem.

I odwróciwszy się do Bernadotta, który nie ruszał się z miejsca, poczęła do niego mówić z wielkiem uszanowaniem:

— Zbliżno się panie sierżancie, muszę ułożyć dla ciebie umyślnie wielką kabałę. Podajno rękę.

A ponieważ Zimmer, Rozenthal i ja także zaczęliśmy go prosić, ażeby zastosował się do żądań staruszki, Bernadotte wstał i z miną szyderczą podał rękę starej, mówiąc:

— Kiedy chcecie koniecznie, nie myślę z wami zadzierać o taką bagatelę. Oto moja ręka.

To mówiąc, zdjął rękawiczkę, a babina przypatrując się uważnie jego dłoni, tasowała ciągle karty, przebąkując coś niezrozumiale do siebie. Potem podała mu karty:

— Oto karty stasowane, zbierz.

Uczynił to, ona zaś rozłożywszy karty na stół, wydała się jeszcze bardziej zdziwiona.

Zmięszała karty znowu, dała do zebrania i tak powtórzyła trzy razy, gdyż ciągle jedne i te same karty wykładały się na stół.

Nareszcie Bernadotte, straciwszy cierpliwość, rzekł:

— No i cóż starucho, czy nie dość jeszcze? Przecież musiałaś już wszystkiemu się dobrze przypatrzeć?

— Widziałam, widziałam wszystko—odpowiedziała—ale doprawdy nie chcę wierzyć własnym oczom. Od trzydziestu lat wróżę już wszystkim znakomitszym mieszczanom tutejszym, starym marynarzom i nawet panom oficerom z portu, a jeszcze nie zdarzyło mi się widzieć nic podobnego w kartach, jakie rozkładałam dla nich.

A podniósłszy oczy i poglądając na Bernadotta, uśmiechającego się ciągle, rzekła:

— Młodzieńcze! zostaniesz jenerałem i wygrasz dużo bitw.

Jan Baptysta słysząc to zbladł, bo miał on w sercu srogą ambicję, a wszedłszy do wojska jako ochotnik w siedmnastym roku życia, rachował już na to, że przecież uda mu się tak lub owak postąpić w służbie. Zdawało mu się, tak jak i wielu innym, że zajdą jakieś zmiany w kraju, a dowodzić w bitwie i wygrać ją, było jednem z najdroższych jego marzeń.

Nie odpowiedział więc ani słowa, a wróżka, stasowawszy jeszcze raz karty, dała mu je znowuż do zebrania, i spojrzawszy na nie, rzekła:

— Młodzieńcze! zostaniesz księciem!

— Księciem—rzekł Bernadotte, usiłując znowuż uśmiechnąć się szyderczo — już od tak dawna przecie nie fabrykują książąt!

— To zaczną znowuż fabrykować—rzekła staruszka, a rumieńce wystąpiły jej na twarz, gdyż sama była wielce zdziwioną tem co widziała w kartach.—Dalej! zbieraj!.. zbieraj!..

A my słuchaliśmy uważnie, stojąc na uboczu. Tylko Zimmer zawołał:

— Nie dziwi mnie to. To, co ma się stać, stanie się niewątpliwie. Chociażby niebo i ziemia miały się poruszyć, rzeczy pójdą swoim torem. Ja zawsze wiedziałem, że Jan Baptysta ma grubą żyłkę szczęścia, przekonałem się o tem w Bastia, w Corte, w Caloi, wszędzie. On urodził się pod szczęśliwą gwiazdą.

Tymczasem nowe karty szły na stół, a Bernadotte, chociaż zdawał się zrazu niczemu nie wierzyć, po piąty raz już je zebrał, bo teraz wierzył już we wszystko i niespokojnym wzrokiem wodził za rękami starej, która odwracała karty i wykładała je w porządku na stole.

A my nachylaliśmy się ciekawie nad stołem, kiedy nagle, stara, spojrzawszy na kabałę, odwróciła się do Bernadotta, wyprostowana cała pomimo garbu, i zawołała:

— Zostaniesz królem!

Wyraz jej twarzy, giest i wzrok sprawiły na nas wielkie wrażenie. Nikt nie pisnął ani słówka, tylko jedni spoglądaliśmy w osłupieniu na drugich, a sam Bernadotte z głową pochyloną, z zaciętemi ustami, wodząc niespokojnym wzrokiem po stole, zdawał się jakby pod urokiem jakiegoś snu dziwnego.

Trwało to przez kilka minut, kiedy nagle, jakby obudziwszy się, porwał za kapelusz, który złożył był przy sobie na krześle, zacisnął go na głowę i zawołał:

— Wychodźmy już.

Ale na wyjściu, przypomniawszy sobie, że nic nie dał jeszcze starej, odwrócił się i rzucił na stół srebrny talar wartości sześciu franków.

— A co? wiedziałem dobrze, Janie Baptysto, że ty umiesz oszczędnie zbierać grosze—rzekł Zimmer—ale przy sposobności potrafisz także i dobrze zapłacić.

Szliśmy przez korytarz za Bernadottem, a Rozenthal, który postępował tuż za nim, rzekł do niego:

— Wolę ja moją przyszłość, aniżeli twoją.

I dodał po cichu już:

ści kanałów większych, zamiast przekrojów jajkowatych, oznaczono — kołowe.

Co się tyczy wypustu nieczystości, to odprowadzać je miał do Wisły kanał nr I, idący od Chmielnej przez Nowy Świat i Krakowskie-Przedmieście, aż po za cytadelę; z dolnego zaś systemu do owego kanału winien był przepompowywać ścieki specjalny kanał przed cytadelą położony.

Oprócz tego projektowane były kanały upustowe i burzowe.

Do spłukiwania kanałów miała być używana woda z wodociągów, której ilość uwzględnili projektodawcy przy układaniu projektu wodociągu.

Koszt projektowanej przez inżeniera Majewskiego, Surzyckiego i Spornego kanalizacji wynosić miał rs. 2,400,000, a Lewenberg podejmował się wykonania wszystkich tu wyszczególnionych robót za powyższą sumę w przeciągu lat 12, żądając zwrócenia nakładu akcjami sturublowemi, 6-cio-procentowemi, wystawionemi przez magistrat na okaziciela, a poręczonemi przez rząd z amortyzacją w przeciągu lat 50.

Oprócz tego był podobno przedstawiany przez pana Blocha projekt czy szkic kanalizacji, szczegóły jednak tego opracowania nie są znane.

Środki szkoły ogrodniczej.

Przed kilkoma dniami z prawdziwą przyjemnością powtórzyliśmy za *Ogrodnikiem Polskim* wieść o otworzyć się mającej przy rządowym warszawskim ogrodzie pomologicznym—praktycznej szkole ogrodniczej, prywatnej, którą utrzymywać będzie, z upoważnienia władzy edukacyjnej, znany i powszechnie szanowany p. Jerzy Aleksandrowicz, niegdyś nauczyciel nauk przyrodniczych w b. gimnazjum realnem w Warszawie, następnie profesor zwyczajny i dziekan warszawskiego uniwersytetu, dyrektor ogrodu botanicznego, obecnie zaś emeryt i dyrektor ogrodu pomologicznego.

W artykule z *Ogrodnika* zaczerpniętym, podaliśmy rozkład nauk w przyszłej szkole i warunki przyjmowania uczniów.

Dziś powracamy do tego przedmiotu, chcąc się podzielić z czytelnikami z dobrego powziętemi źródła wiadomościami, o genezie myśli założenia szkoły i o jej środkach.

Ogrodnictwo — jak mówią kapłani tej, że tak powiemy, sztuki pięknej *minoris gentium*—jest znakiem widocznym niewidzialnej cywilizacji kraju.

Wyrażenie to wydaje nam się bardzo uzasadnionem, rzeczywiście bowiem z cywilizacją równomiernie rozwija się poczucie piękna i rozbudzają potrzeby estetyczne, przejawiające się w ogrodownictwie.

Jeżeli w ogóle ogrodnictwo stanowi jedną z potrzeb publicznych, cóż dopiero mówić o okolicach rolniczych, do jakich zalicza się nasz kraj.

Nie myślimy tu przebiegać nawet pobieżnie historji rozwoju ogrodnictwa i zamiłowania do ogrodów u nas, ale zaznaczyć wypada, że zamiłowanie to coraz bardziej wzrasta, i że pod wpływem praktycznej i teoretycznej kultury tej sztuki, w wielu miejscach powstają pyszne ogrody i sady.

Dotąd jednak, jeżeli kto, dobremi ożywiony chęciami, zapragnął urządzić u siebie ogród, jako ozdobę swego majątku, lub też chciał zaprowadzić systematyczne gospodarstwo ogrodowe i ciągnąć ztąd liczne korzyści, musiał szukać ogrodnika po za granicami kraju, jak tego liczne moglibyśmy przytoczyć przykłady.

Powodem tego brak u nas środków kształcenia wykwalifikowanych ogrodników.

Założony staraniem b. komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego ogród pomologiczny w Warszawie powinien był brakowi temu zaradzić, a przy instalowaniu go miano na myśli zamiar otwarcia przy nim, po dostatecznem rozwinięciu, zarazem i szkoły ogrodniczej.

Zadaniem ogrodu pomologicznego było:

1) przyswajać dokonane odmiany drzew i krzewów owocowych,

2) przysposobić uzdolnionych ogrodników.

Pierwszy z tych dwóch celów, za pomocą ogrodu pomologicznego, rzec można, został osiągnięty: ogród bowiem zaaklimatyzował i wypróbował znaczną ilość najcelniejszych drzew i krzewów zagranicznych, rozwinął szkółki tychże, a zbywając szczepy po cenach najumiarkowańszych, uczynił je przystępnemi dla mniej nawet zamożnych miłośników sadownictwa.

Prócz tego zasilając drzewkami owocowemi bezpłatnie szkoły elementarne w całym kraju, niemało z czasem wpłynie on na zwiększenie zamiłowania do sadownictwa u ludu wiejskiego, byleby nauczyciele szkół byli obeznani z pielęgnowaniem otrzymywanych drzewek i umieli zachęcać do tego powierzoną im dziatwę.

Cel drugi przez sam ogród osiągniętym być nie mógł, ogród bowiem stanowi dotąd jedynie doskonałą pracownię dla praktyki ogrodniczej; cała zaś teorja pozostaje na uboczu.

Zamiarom b. komisji oświecenia względem założenia szkoły ogrodniczej stanął na przeszkodzie brak funduszów, który i obecnie jeszcze na otwarcie podobnej szkoły rządowej nie pozwala.

Gdy więc potrzeba ukształconych ogrodników coraz bardziej jest naglącą, gdy kształcenie się w tym kierunku za granicą dla znacznych kosztów jest dla ogółu młodzieży nieprzystępne, p. Aleksandrowicz rozpoczął staranie o pozwolenie założenia prywatnej tego rodzaju szkoły, zanim pozyskany zostanie dla niej fundusz stały.

Starania te pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem i pozwolenie żądane udzielono w d. 28 lipca roku bieżącego.

Był to pierwszy, niezmiernie ważny krok, ale pozostał jeszcze do zrobienia drugi... wynalezienie środków egzystencji.

Łatwo pojąć, że zawodowi ogrodniczemu poświęca się młodzież w ogóle biedna, której trudno zarówno o utrzymanie się jak i opłatę szkolną, nietylko więc szkoła ogrodnicza nie może istnieć z opłat od uczniów, ale jeszcze myśleć musi o środkach utrzymania dla nich.

Budżet szkoły ułożony został w następujący sposób:

Wynagrodzenie nauczycielom za wykład przedmiotów:

a) w klasie przygotowawczej	rs.	440
b) „ I specjalnej, kurs niższy	„	770
c) „ II „ „ wyższy	„	770
Ogółem	rs.	1980.
Wynagrodzenie inspektora	„	300
Opał i światło	„	250
Pomoce naukowe i kancelarja	„	300
Ekstraordynarja	„	170
Ogółem utrzymanie roczne szkoły	rs.	3000.

Jak widzimy, budżet ten odznacza się niezmierną skromnością.

Dyrektor nie pobiera *żadnej* pensji. a porównywając przedmioty wykładać się mające z płacą nauczycieli, przyjdziemy do wniosku, że... wynagrodzenie ich będzie stosunkowo nader niskie.

Najbiedniejsi z uczniów przyjmowani być mają jako interni, których przy obecnem małem pomieszczeniu będzie 30, mogący zaś utrzymać się na mieście będą eksternami czyli przychodnimi — tych ostatnich liczyć trzeba także 30.

Od eksternów szkoła w zasadzie pobierać ma opłatę rs. 24 rocznie; z góry jednak szkoła oświadcza, że od tej opłaty biedniejsi uczniowie uwalniani będą.

Na utrzymanie 30 internów, licząc jak najskromniej po 150 rs. rocznie, potrzeba 4,500, co razem z wyżej wykazanemi na potrzeby szkoły 3,000 rs. czyni sumę rs. 7,500, konieczną do utrzymania szkoły.

W tem położeniu rzeczy p. Aleksandrowicz zmuszonym był odwołać się do ofiarności publicznej.

Napisał on odezwę i przy pomocy swych przyjaciół postanowił zebrać pomoc dla szkoły, odwołując się do ofiarności ludzi, którym nie obce są poczucia ogólnego dobra kraju.

Gotowa zawsze do dobrego czynu i chętnie każdą dobrą myśl popierająca Warszawa, pośpieszyła z ofiarami.

7,500 rs. potrzeba na 30 uczniów, czyli utrzymanie na jednego interna kosztuje 250 rs., jest to więc całkowite stypendjum.

Na takie stypendja zapisało się, już na lat trzy 17 osób, spodziewanych zaś jest jeszcze kilka podpisów niektórych finansistów i firm przemysłowych.

Na mniejsze sumy zapisało się również na lat trzy, osób 11.

Nawiasem dodamy, że zapisujący 150 rs. lub więcej ma prawo na tym funduszu pomieścić własnego kandydata; z czego też niektórzy ofiarodawcy korzystają.

Wobec tak pięknego rezultatu dotychczasowych zapisów, zapewniających już $^2/_3$ potrzebnych na szkołę funduszów, spokojni być zaczynamy przynajmniej na lat trzy o jej losy.

Pomiędzy ofiarodawcami przeważnie spostrzegamy przedstawicieli... najznakomitszych w kraju firm bankierskich i przemysłowych...

Wnosimy z tego, że p. Aleksandrowicz nie zwracał się dotąd jeszcze do ziemian, dla których kwestja szkoły żywotną jest o tyle, że zapewne uzupełnią oni z łatwością brakujące fundusze.

W końcu przytoczymy jeszcze jeden ustęp odezwy p. Aleksandrowicza:

„Zamiarem moim jest—pisze on—przysposabianie w tej szkole potrzebnych dla kraju dwojakiego rodzaju ogrodników, a mianowicie ogrodników niższych, dobrze znających się na prowadzeniu sadów, ogrodów warzywnych, inspektów i na kwiaciarstwie gruntowem, oraz ogrodników wyższych, uzdolnionych do wszystkich gałęzi ogrodnictwa, tak gruntowego jak i szklarniowego, mogących być przytem nauczycielami ogrodnictwa i inspektorami ogrodów kilku łącznych majętności“.

Te ostatnie słowa nasuwają nam pod pióro myśl utworzenia stypendjów powiatowych, na które składaćby się mogli obywatele powiatów z prawem wysłania od siebie kandydata do szkoły.

W ten sposób każdy powiat spełniłby tanim kosztem dobry uczynek i miałby w zysku jednego własnego wykwalifikowanego ogrodnika najdalej za lat trzy, kiedy tymczasem dziś niema ani jednego nawet na gubernję.

Jakkolwiek się stanie, szkoła z d. 13 października, to jest za dwa tygodnie, otwartą zostanie.

Szczęść Boże!

Józef Wł

— Odstąp mi panny Frańciszki, a ja ci za to odstąpię praw moich do korony króla Magnusa.

Mówił to z pewnością na żart, ale Bernadotte, wyszedłszy na ulicę, kiedy tam już światło księżyca nas oświeciło, odpowiedział:

— Zgoda. Oto moja ręka.

I uścisnęli się za ręce. A na mnie zrobiło to przykre wrażenie.

Ja i Zimmer szliśmy na ostatku. On prowadząc mnie pod rękę, mówił do mnie po cichu:

— Jeżeli zechcesz panno Frańciszko będziesz żoną komendanta.

A nie podobał on mi się wcale. Wielkie jego rude wąsy, kościste szerokie czoło i wydatne policzki nabawiały mnie przestrachu. Po prawdzie miałam zawsze słabostkę do Bernadotta i myślałam najbardziej o nim, ale usłyszawszy, że on mnie ustępuje Chrystjanowi, opuściłam Zimmera i podałam rękę Rozenthalowi:

— Pójdźmy—rzekłam—ciebie tylko kocham i wybieram ciebie.

On był z tego zadowolony, ale Zimmer się rozgniewał. To też wezwał Chrystjana i rozprawili się w pojedynku o mnie nazajutrz.

Obadwaj otrzymali rany. Ale widocznie nie przyszedł na nich czas jeszcze i po kilku tygodniach wypuszczono ich ze szpitala.

Od tego czasu już tylko Chrystjan uczęszczał do nas. Z obawy nowych bójek nie chodziłam już na tańce, a wszyscy w sąsiedztwie wiedzieli, że byłam narzeczoną Chrystjana.

Oto, co mi opowiedziała babka Katarzyna, a dodała ona także, iż, wstąpiwszy do służby wojskowej, Rozenthal i Bernadotte byli ze sobą w najściślejszym związku przyjaźni.

(Dalszy ciąg nastąpi).

MAGJA i NAUKA.

I.

ELEKTRYCZNOŚĆ W MAGJI BIAŁEJ.

Najbardziej magiczna z sił natury — elektryczność, stała się też bogatem źródłem czarów, dla wykształceńszych kuglarzy nowożytnych.

Sprzyjała temu głównie możność przesyłania jej skutków na dowolną odległość i łatwego ukrycia drutów, po których prąd przechodzi.

Wiadomo, iż prądy elektryczne indukcyjne, powstałe w cewce Rhumkorffa, mają własność silnego oddziaływania na organizm, a mianowicie kurczenia mięśni.

Lekarze stosują tego rodzaju słabe prądy w chorobach nerwów i mięśni, jako środek w wysokim stopniu pobudzający.

Działanie to, nawet dla obznajmionych z niem, ma w sobie tyle cudowności, że niespodziane użycie go może łatwo sprawić wrażenie jakiejś wyższej magicznej siły.

Bellachini, jeden z najbieglejszych nowoczesnych magików, korzystał z tego w następujący sposób:

Brał laskę magiczną, w środku drewnianą, na końcach metalową, i okazując ją, zapewniał, iż ma szczególne własności, a mianowicie, że na rozkaz jego chwyta ręce, które ją trzymają i nie pozwala palców otworzyć.

Kto dobrze obejrzał laskę, ten, nie znalazłszy w niej nic nie podejrzanego, łatwo zgodził się na doświadczenie.

Wówczas Bellachini zawieszał ją dwoma haczykami na sznurku, wiszącym przed sceną i kazał trzymać pałeczkę dwiema rękami.

— Cóż? czy możesz pan puścić laskę gdy zechcesz?— zapytywał.

— Mogę — odpowiadał niedowiarek i na dowód podnosił ręce wolne.

— Tak jest, ale nie będziesz pan mógł, gdy ja na to nie pozwolę, no proszę, odejmij pan!

W tej chwili amator robił minę kwaśną i przestraszoną, skręcał ręce konwulsyjnie, ale nie mógł ich oderwać od laski.

Publiczność śmiała się, a magik jednym rozkazem woli uwalniał więźnia.

Oczywiście w sznurku znajdowały się ukryte dwa druty izolowane, idące do maszynki indukcyjnej na scenę, gdzie pomocnik na znak mistrza puszczał lub przerywał prąd galwaniczny.

Inny magik pierwszorzędny, Robert Houdin, w bardzo dowcipny sposób stosował elektro-magnetyczne własności żelaza.

Okazywał on mały kuferek, objaśniając, że może dowolnie zmieniać jego ciężkość.

Brano kufer do ręki i sprawdzano, że był bardzo lekki, a całkiem pusty.

Wtedy magik stawiał go na ziemi i zapowiadał, że na jego rozkaz kuferek stanie się tak ciężki, iż go nikt nie podniesie.

Rzeczywiście wysilano się napróżno.

Na jedno wszakże słowo magika, skrzynka stawała się znowu lekką, bez udziału jakiejkolwiek widocznej machinacji zewnętrznej.

W tym razie, podłoga sceny kryła powierzchnię silnego elektro-magnesu, zakrytego bez śladu, a wiadomo, że w takim przyrządzie z chwilą puszczenia prądu żelazo staje się magnesem, mogło więc przyciąganie magnetyczne żelaznego dna skrzynki robić efekt powiększenia ciężkości.

Z chwilą przerwania prądu oczywiście i przyciąganie ustawało.

Własności elektro-magnetyczne są również niekiedy stosowane przez magików do cudownego wpuszczania w naczynie szklanne monet metalicznych.

W takim razie przyrząd elekro-magnetyczny ukryty jest w pokrywce naczynia, a przerwanie prądu z za sceny sprawia opadnięcie klapki żelaznej, podtrzymującej pieniądz.

Tenże sam magik w swoim teatrze w Paryżu pierwszy zastosował inną efektowną własność elektryczności.

Wiadomo, że prąd przebiegający przez dwa druty przerwane daje iskrę i że ta iskra zdolną jest zapalić gazy łatwo zapalne, np. parę eteru, ligroiny, a nawet zwykły gaz węglo-wodorowy, używany do oświetlania.

Tym sposobem magik mógł, niby na rozkaz woli, zapalać współcześnie wszystkie lampy swego teatru, a także gasić je nagle, za pomocą odpowiedniego przyrządu elektro-magnetycznego, który kurki gazowe przykręcał.

Urządzenie takie było jeszcze przed kilku laty tajemniczem i dopiero w zeszłym roku zastosowano je w niektórych dzielnicach Londynu.

O.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wczoraj bawił w Warszawie w przejeździe za granicę minister dóbr państwa, sekretarz stanu Wałujew.

= Z dniem 15-ym bieżącego miesiąca wprowadzoną zostanie bezpośrednia komunikacja osobowa między stacją drogi żelaznej nadwiślańskiej Warszawa i stacjami zagranicznemi Gdańsk oraz Królewiec, dla pasażerów pierwszej i drugiej klasy.

= W warszawskiej izbie skarbowej odbędzie się w dniu 30 października licytacja na sprzedaż dóbr poduchownych Paniewo, Paniewek i Tożewo, od sumy rs. 81,000; do licytacji stawać mogą wszyscy, bez różnicy pochodzenia.

= W dniu 14-tym b. m. na warszawskiej komorze składowej odbędzie się licytacja na sprzedaż towarów skonfiskowanych, a mianowicie: wyrobów jedwabnych, wełnianych, lnianych, pasamonicznych, złotych i t. d. i t. d., wartości ogólnej rs. 21,000.

= Przyjęte zostały przez warszawską radę miejską dobroczynności publicznej dwa zapisy ś. p. Augusta Popławskiego, właściciela dóbr Bliskowic, a mianowicie rs. 1,000 dla biura nędzy wyjątkowej w Warszawie i rs. 1,000 dla instytutu jałmużniczego dla wstydzących się żebrać.

= Wydział adresowy przy zarządzie ober-policmajstra miasta Warszawy jest obecnie, jak już donosiliśmy, reorganizowany; z tego też powodu za pozwoleniem jenerał-gubernatora warszawskiego wydawanie prywatnym osobom objaśnień o adresach osób na miesiąc od dnia dzisiejszego wstrzymane zostało.

= Sąd handlowy warszawski w ostatnich czasach ogłosił upadłości trzech tutejszych kupców, a mianowicie: 26-go sierpnia Chaima Gutglasa, 12 września Samuela Hirszfinkla i 19-go września Antoniego Boenischa.

= Komisja kolejowa, która przed kilku dniami powróciła z linji kowelskiej kolei nadwiślańskiej, wczoraj udała się znów na linję mławską w celu zbadania tej ostatniej.

= Dowiadujemy się, że lada chwila oczekiwane jest ponowne zaprowadzenie emerytury dla osób pracujących w rządowych teatrach warszawskich.

= Prezes gminy izraelskiej dr. Natanson wyjechał na urlop; przez czas nieobecności w obowiązkach zastępować go będzie p. Lesser Levy.

= Przy ulicy Grzybowskiej wzniesiona zostanie wkrótce nowa znacznych rozmiarów parowa fabryka krochmalu.

= Od kilku dni nadchodzą do Warszawy drogą terespolską transporta nafty z Carycyna nad Wołgą. Nafta pochodzi właściwie z Baku, a wywożoną jest do Carycyna umyślnie w tym celu sporządzonemi statkami i tu dopiero podlega właściwej destylacji i przeróbce. Jeśli rzeczywiście jest dobrze fabrykowaną, to, jako tańsza od amerykańskiej, może z nią dla korzyści ogółu konkurować. Nadmienimy tylko, że nafta wywożona z portów Ameryki do Europy podlega rewizji komisarzy państwowych, którzy oceniają jej dobroć.

= W handlu ukazały się w tych dniach nowego rodzaju lampy; są to tak zwane „illuminatory" bez cylindrów, z nowego systematu rezerwoarami, mające dawać bardzo silne światło.

= Rząd gubernjalny warszawski pozwolił wznieść następujące nowe budowle:

Przy ulicy Leszno pod nr 707, dom frontowy, murowany, dwupiętrowy z facjatkami.

Przy ulicy Dzielnej, pod nr 2375, pięć oficyn trzypiętrowych.

Przy ulicy Grzybowskiej, pod nr 1046, dwupiętrową oficynę i piętrowy budynek fabryczny.

Przy ulicy Pańskiej, pod nr 1221, dwie oficyny trzypiętrowe.

Na Bednarskiej, pod nr 2681, oficynę dwupiętrową.

Przy rogu ulic: Dobrej i Gęstej, dwupiętrową oficynę z facjatkami.

Na Browarnej, pod nr 2734AB, dwupiętrową oficynę z facjatkami.

Na Miłej, pod nr 5186, dwupiętrowy dom z trzema takiemiż oficynami.

Na tejże ulicy, pod nr 2313AB/XXXVII, również dom dwupiętrowy i trzy takież oficyny.

Na Dzielnej, pod nr 2359, dwupiętrową oficynę z facjatkami.

= W kuchni taniej, znajdującej się przy ulicy Freta, wydano w miesiącu ubiegłym 8,694 obiadów za 838 rs., czyli o 623 obiadów więcej, aniżeli w miesiącu sierpniu (obiadów 8,071). Zaznaczamy przytem, iż fakt wzrastania liczby wydawanych obiadów od dość już dawnego czasu powtarza się z każdym miesiącem.

= Wczorajszy odczyt pana J. Boguskiego stanowił dokończenie wykładu o fotografji i zarazem o świetle.

Prelegent traktował najpierw o fotogramometrji, za pomocą której można zdejmować plany i mierzyć wysokość niedostępnych przedmiotów.

Opisawszy sposób fotografa berlińskiego, Grünego, utrwalania klisz fotograficznych, p. Boguski objaśnił potem manipulację „fotografij czarodziejskich", wynalezionych przez znakomitego astronoma Herschla w roku 1840.

Następnie mówił o heliografji polegającej na otrzymywaniu za pomocą światła takich rysunków, jakie odbijać można za pośrednictwem pras drukarskich.

Heliografię zastosował w Petersburgu p. Skamonin do odbijania papierów wartościowych; ponieważ jednak w innych celach jest ona zbyt kosztowną, więc zwykle do rysunków używaną jest chromowa topografja.

Wreszcie, uzupełniając wykład o fotografji, dodał p. Boguski, iż przed trzema czy czterema miesiącami dr Fritsche wynalazł nowy sposób zdejmowania fotografij z dalekich widoków.

Sposób ten nazwał dr Fritsche ferotypją, albowiem fotografia otrzymywaną jest na blaszce żelaznej.

Na tem zakończył p. Boguski wykład o fotografji i świetle, następne zaś odczyty poświęci nauce dźwięku.

= Z teatru.

* Niebawem wystawionym zostanie dramat w pięciu aktach pod tytułem: „Sąd przysięgłych" Józefa Korzeniowskiego.

W dramacie tym wezmą udział: panna Derynżanka, oraz panowie: Chomiński, Grzywiński, Holtzman, Krogulski, Leszczyński, Stromfeld, Tatarkiewicz i Turczynowicz.

* Ujrzymy też na deskach teatralnych w niezbyt dalekiej przyszłości ostatnią komedję Wiktoryna Sardou: „Mieszczanie z Pont sur Arcy", znaną już ze scen teatrzyków ogródkowych.

* W nadchodzącą niedzielę przedstawioną zostanie jednoaktówka: „Podarunki", tłómaczona z francuskiego.

= Teatrzyki zimowe.

Wczoraj odbyły się przedstawienia w zimowym teatrze Eldorado i w sali nowego teatrzyku Grancowa.

W tym ostatnim p. Puchniewski wystawi komedję p. Szczutowskiego p. t. „Trzech budrysów."

= Cokolwiek o „Foksalu".

Dowiadujemy się, że warszawski rząd gubernjalny udzielił właścicielowi tej posesji (nr 1297) pozwolenie na pobudowanie dwupiętrowego domu frontowego od ulicy Nowy-Świat z dwiema takiemiż oficynami.

Wobec tego byłoby niemożliwem projektowane niedawno przeprowadzenie ulicy wzdłuż posesji, a prostopadle do Nowego-Świata...

= Roboty miejskie. Na ulicy Nowy-Świat uskutecznianą jest naprawa płyt kamiennych chodnika. Na ulicy Marszałkowskiej w dalszym ciągu układany zostaje bruk kostkowy, oraz naprawiane rynsztoki.

= *A. n.* Szanowny redaktorze! *Ateneum* w zeszycie sierpniowym r. b. umieściło recenzję dziełka pana Walickiego, podznaczoną literami A. A. K.

Z powodu tej recenzji ogłoszony został następnie artykuł w numerze 742 *Kłosów*, przedrukowany potem i w *Kurjerze Warszawskim*.

Ponieważ znaki A. A. K. stały się w tym razie przyczyną mylnego przypisywania mi przez wielu autorstwa rzeczonej recenzji i, w skutek tego, poczytywania artykułu *Kłosów* za wymierzony przeciwko moim jakoby pojęciom językowym, przeto zmuszony jestem oświadczyć, że w pisaniu owej recenzji nie miałem żadnego udziału i litery A. A. K. kogo innego, nie mnie, oznaczają; prócz tego artykuły moje treści językowej, pomieszczane różnemi czasy w *Ateneum*, opatrzone są wszystkie bez wyjątku całkowitem mojem nazwiskiem: *Ad. Ant. Kryński.*

= Cmentarzysko pogańskie.

Odkopano je w tych dniach, jak donosi *Kaliszanin*, we wsi Sikucin, w powiecie sieradzkim.

Wydobyto wiele urn, łzawnic, glinianych miseczek i kilka przedmiotów kamiennych.

Wszystko to zostało odesłane jednemu z archeologów warszawskich.

= Pożar w Turku.

W sobotę, o godzinie pierwszej w południe, wybuchł w Turku silny pożar.

Płomienie ukazały się w jednym z domów przy ulicy Kolskiej, a silny wiatr rzucał iskry pomiędzy drewniane zabudowania.

Dzięki energicznej działalności straży ogniowej, o godzinie piątej płomienie już ugaszono.

Pożar zniszczył 17 rozmaitych zabudowań gospodarskich.

Rozebrano 13 budynków.

Straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

= Pewnemu kupcowi umarła żona.

Wyprowadzenie zwłok miało nastąpić w południe.

Wstawszy jak zwykle o ósmej rano, rzekł do siebie:

— Ósma godzina!.. mam jeszcze czas przejrzeć książki handlowe.

W południe, przychodzi subjekt.

— Panie! zaproszeni już się zebrali i tylko na pana czekają.

— Eh! niech zaczynają bezemnie; pan znasz moją dewizę: *„interesa przed przyjemnością"*.

= Podsłuchane.

A. Na jaką chorobę najwięcej ludzi cierpi w tej chwili?

B. Na *Geldschmerz.*

= Nadzwyczajne poty.

Pewien chory do tego stopnia się spocił, iż go rano znaleziono utopionego we.... własnym pocie.

= **Wypadki.**

* Dziś w domu pod nr 2, przy ulicy Brzozowej, dwuletnie dziecko, wskutek niedozoru, spadło z drugiego piętra.

W tej właśnie chwili pędzono tąż ulicą woły.

Dziecina więc nietylko się potłukła, ale przez woły podeptaną została tak, że jakkolwiek żyje dotąd, ale stan jej zdrowia jest bardzo niebezpieczny.

* Wczoraj, wyrobnica Marjanna P., w mieszkaniu własnem nagle z niewiadomej przyczyny zmarła.

Śledztwo w toku.

* Czeladnik szewcki Michał S., zamieszkały w domu pod nr 33, przy ulicy Wolskiej, dzisiaj rano po pijanemu targnął się na własne życie.

Powiesił się on we drzwiach mieszkania, nie mając po temu żadnej przyczyny.

Dwie kobiety, sąsiadki, Julja Ch. i Marjanna M., spostrzegłszy to, odcięły go i do życia powróciły.

* W cukierni Janowskiego w gmachu teatralnym, służący Franciszek Ja., idąc z kubłem wrzącej wody, przez nieostrożność przewrócił się nawznak i wrzątkiem poparzył sobie mocno piersi i ręce.

* Tomasz K., powożący wozem naładowanym ziemniakami, przy rogu ulic Długiej i Miodowej, najechał na pijaną kobietę Z., którą pokaleczył.

Zemdloną i niemogącą dać wyjaśnienia, odwieziono ją do szpitala.

Ztąd, gdy przyszła do przytomności, na własne żądanie odesłaną została do rodziców.

— W dniu dzisiejszym w dokończeniu ciągnienia 3-ciej klasy 133 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 22,591 wygrał rs. 5000 u kol. Elsohna w Ostrołęce, nr 13,334 rs. 3000 u kol. Nussbauma w Warszawie, nr 11,868 rs. 1000 u kol. Halperna w Łodzi, nr 21,686 rs. 500 u kol. Wydrychewicza w Hrubieszowie, a nra 1036, 3592, 3731, 9914, 11,504, 13,464, 19,314, 22,058 i 22,820 po rs. 200.

— Pan K. J. pracujący w fabryce drogi żelaznej w.-wied., nająwszy pokój przy ulicy Nowogrodzkiej, zmienił swe zamiary po kilku dniach, naraziwszy panią G. na utracenie innych lokatorów na ten kwartał; poszkodowana składa dany przez pana J. zadatek dwa rs. na wsparcie niezamożnego ucznia Marjana B.

W dniu 27 września r. b., w parafji Wilczyska, gubernji siedleckiej położonej, w miejscowym kościele, gustownie staraniem czcigodnej kollatorki w kwiaty i rośliny egzotyczne przybranym, pleban jks. Jan **Sawicki** pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną **Stefanją Chwalibóg**, córką Hipolita Chwaliboga, rzeczywistego radcy stanu, b. naczelnego prokuratora IX-go dep. rządz. senatu, i Ludwiny ze Slaskich, a **Zygmuntem Mateckim**, obywatem, synem Jana i Katarzyny z Rudnickich mał. Mateckich. Uroczystości tej towarzyszył liczny zjazd członków obudwóch rodzin z odległych stron kraju przybyłych, oraz okolicznego obywatelstwa, przez rodziców panny-młodej, z dawną polską gościnnością w dobrach dziedzicznych Mysłów, przez dni kilka podejmowany; poczem państwo młodzi, wśród życzeń zebranych krewnych i przyjaciół, pożegnani i pobłogosławieni przez rodziców i dziadków Aleksandra i Paulinę z Dąmbskich małżonków Slaskich, wyjechali do majątku własnego w gub. kieleckiej. —20390—

Nekrologja.

† W dniu 3 b. m., to jest w piątek, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9 i pół** zrana, odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo, jako w rocznicę śmierci ś. p. Marjanny **Żebrowskiej,** na które pozostałe wnuczki zapraszają krewnych i przyjaciół. —20590—

† W dniu 4 b. m., w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, z powodu siodmej rocznicy śmierci ś. p. Franciszka **Rössler,** odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo; w nieobecności żony familja zaprasza przyjaciół i znajomych. 20599

† W sobotę, dnia 4 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się w kościele na cmentarzu powązkowskim za duszę ś. p. Dominika **Zielińskiego,** b. mecenasa, dyrektora Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, żałobne nabożeństwo, a następnie przeniesinie zwłok do grobu familijnego, na które wdowa i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —20550—

† Ś. p. Mania **Langmann,** po krótkiej słabości, zmarła w 7-ej wiośnie życia. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza w dniu 3 września, to jest w piątek, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —20584—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 30-go września. — Freycinet, minister robót publicznych i Cochery, minister poczt i telegrafów, wysłali architekta Gradet do Londynu i Berlina, dla zbadania urządzeń tamtejszych gmachów pocztowych i telegraficznych.

× **Paryż** 30-go września.—Wybuchła tu zmowa stolarzy. Żądają oni podwyższenia płacy i ograniczenia długości dnia roboczego do dziesięciu godzin. Strejkujących przeszło 2000.

× **Brest** 30-go września.—Na statku „Navarin“ przybyło 450 amnestjonowanych; porządek niezakłócony.

× **Rzym** 30-go września.— Dzienniki tutejsze opisują uroczystości, jakie urządzono w 1880-letnią rocznicę zniszczenia Pompei. Z Neapolu, Castellamare i Salerno przybyło do Pompei przeszło 8000 osób. Były też deputacje różnych towarzystw naukowych oraz przedstawiciele władz. Uroczystości rozpoczęły się w dniu 25 września, o godzinie 10-tej rano w przybranej wieńcami i flagami Pompei. Rząd reprezentował prefekt Neapolu, Fasciotti. Dyrektor kierujący robotami odgrzebywania Pompei, profesor Ruggiero, wystąpił z mową, gorąco przez obecnych przyjętą. Wieczorem był bankiet.

× **Wenecja** 30-go września.— Po dłuższej pogodzie szalała w tych dniach nad miastem gwałtowna burza, w połączeniu z oberwaniem się chmury. Plac św. Marka, zalany potokami deszczu, przedstawiał widok jeziora. Niżej położone place i ulice zupełnie zostały zatopione wodą morską, która wystąpiła z brzegów. Szkody znaczne.

× **Londyn** 30-go września.—Pan Hallingshead, dyrektor teatru Gaiety w Londynie, zaangażował Sarę Bernhard, pana Coquelin, oraz całą trupę teatru Palais Royal na gościnne występy w maju roku 1880; Sarah Bernhardt nie pojedzie do Ameryki.

× **Bergen** 30-go września.—Do portu Hammerfest zawinęła szczęśliwie holenderska wyprawa polarna pod dowództwem kapitana Willem Barensa; dotarła ona była aż do odkrytego przez Weyprechta i Payera kraju Franciszka-Józefa.

× **Berlin** 30-go września.—Bawi tu p. Walker, amerykański ajent do kwestji srebra, usiłujący zyskać Niemcy dla międzynarodowej konwencji monetarnej.

× **Drezno** 30-go września.—Zmarł tu uczony geolog Bernard von Cotta; głównem jego dziełem jest wielka karta geograficzna Saksonji w 12 tablicach.

× **Lipsk** 30-go września. — W tych dniach widziano tu w jednym z ogrodów publicznych niezmierne roje muszek jednodniówek; o tej porze roje takie uważać trzeba za największą osobliwość.

× **Wrocław** 30-go września. — *Silesia* donosi, iż silne trzęsienie ziemi nawiedziło dnia 23 września, o godzinie 6-tej rano, miejscowość Wagstadt; trzęsieniu towarzyszył głośny grzmot.

× **Wiedeń** 30-go września.—Ludność izraelska w Austrji wynosi, wedle najnowszych statystycznych obliczeń z końcem roku 1878, razem 1,533,175 dusz, z czego na Przedlitawję 923,035, zaś na Węgry 610,140 dusz przypada. Na pojedyncze prowincje Austrji rozdziela się ludność izraelska następnie: Gałicja liczy 628,875, Czechy 106,000, Niższa Austrja 63,500, Bukowina 54,500, Morawja 51,500, Istrja 6,830, Szląsk 6,700; na inne prowincje austryjackie przypada tylko nieznaczna liczba ludności izralskiej, i tak: w Tyrolu mieszka 1050, w Wyższej Austrji 1400, w Dalmacji 540, w Styrji 1050, w Karyntji 180, w Krainie 240, w Salcburskiem 140 izraelitów. W węgierskiej połowie państwa rozdziela się stosunek ludności izraelskiej. na właściwe Węgry przypada 572,000, na Siedmiogród 26,550, na Kroację 7940 i na Pogranicze wojskowe 3150 dusz. Na początku roku 1869 wynosiła ludność izraelska w monarchji austro-węgierskiej razem 1,358,907, a mianowicie: w Przedlitawji 820,020, w Węgrzech 548,707 dusz, z czego wynika, że przyrost ludności izraelskiej w Austrji w przeciągu ostatnich lat dziesięciu 164,268 dusz czyli 12% wynosi.

× **Wiedeń** 30-go września. — Ciekawy proces wytoczony został rządowi austryjackiemu przez spadkobierców hrabiny Bathyanyj, małżonki hr. Kazimierza Bathyanyj. Dama ta, opuszczając czyli właściwie uciekając z mężem swym po stłumieniu rewolucji z r. 1848 z Węgier, zakopała w ziemi swoje brylanty i kosztowności. Pokojówka hrabiny jedna wiedziała o tem, nie zdradzając jednak nikomu tajemnicę. Dopiero przed śmiercią zeznała ona o tem w roku 1850 swemu spowiednikowi, który zawiadomił o zakopanych brylantach rząd austryjacki. Rząd odkopał brylanty, przedstawiające wartość około 300,000 złr. i skonfiskował je. Teraz upominają się spadkobiercy hr. Bathyanyj o zwrot tych kosztowności.

× **Peszt** 30-go września.—Dla państwowej stadniny w Kisber na Węgrzech zakupił rząd austryjacki ogiera „Verneuil“ za sumę 7,800 funtów szterlingów (78,000 guldenów).

× **Stanisławów** 30-go września.—W tutejszej synagodze powstał w wieczór poprzedzający dzień sądny pożar, który tylko dzięki śpiesznej pomocy straży ogniowej ugaszony został. Pożar wynikł wskutek przewrócenia się palącej świecy na posadzkę pokrytą sianem. Z obecnych w świątyni wiernych nikt nie garnął się do tłumienia pożaru z powodu uroczystości święta. Wiele kobiet, znajdujących się na galerji, tłocząc się ku drzwiom w nieporządku, omdlało.

× **Moskwa** 30-go września. — Onegdaj otwarty tu został kongres handlarzy sera, masła, gospodarzy i specjalistów do gospodarstwa mlecznego. Zebranie zmieniło proponowany porządek dzienny i prace swoje rozpoczęło od kwestji dotyczącej trudności przewozu produktów mlecznych. Poruszone kwestje wywołały żywe zajęcie ogółu.

Przegląd polityczny.

W połowie bieżącego miesiąca ma się już odbyć konferencja delegatów austryjacko-węgierskich i niemieckich, ustanowionych wskutek ostatnich narad ks. Bismarcka z hr. Andrassym celem ułożenia stosunków ekonomicznych, handlowych i komunikacyjnych obu państw w sposób wzajemnie najkorzystniejszy. O ile prasa półurzędowa, tak w Berlinie jak w Wiedniu, stara się pokryć milczeniem wyniki polityczne, narady obu kanclerzy, o tyle z całą skwapliwością wysuwa ciągle na pierwszy plan kwestję ekonomiczną, kładąc silny nacisk na to, że zjazd wiedeński uważać należy za początek nowej ery dla obu państw w zakresie rozwoju gospodarstwa publicznego i handlu. Mianowicie mają być ułożone stosunki kolejowe i w ogóle komunikacyjne w sposób, który powiąże silnemi ogniwami interesu finansowego obadwa państwa, tudzież wypracowaną ma być nowa taryfa cłowa, obliczona na to, aby te gałęzie produkcji, które stanowią siłę ekonomiczną każdego z obu mocarstw, we własnym jego interesie najtroskliwszą otoczyć opieką.

Zaniepokojenie ogólne, jakie zjazd wiedeński wywołał wzdłuż całej Europy, trwa ciągle i wywołuje niewyczerpane komentarze prasy. Nie bez związku z nim stałaby wiadomość *Augs. Allg. Ztng*, jakoby ks. Gorczaków w powrocie z Baden-Baden do Petersburga zamierzył odwiedzić ks. Bismarcka w Berlinie. Naturalnie, że widzenie się obu mężów stanu, pomiędzy którymi od pewnego czasu panuje pewne, nie dające się zaprzeczyć naprężenie, wielceby się przyczyniło do uspokojenia opinji publicznej w Europie, wietrzącej już w niedalekiej przyszłości nowy i groźny konflikt, a zwłaszcza osłabiłoby wrażenie ostatniego tak serdecznego zetknięcia się ks. Bismarcka z hr. Andrassym, od którego powszechnie datują zawarcie formalnego, choć może nie ujętego w pisaną formę przymierza austryjacko-niemieckiego.

Niemniejszą, niż gdzieindziej, a raczej zapewne największą obawę o przyszłość, wywołał zjazd wiedeński we Francji. Tem pożądańszą była tam wiadomość o uspakajających zapewnieniach, jakie książę Bismarck dał ambasadorowi francuskiemu w Wiedniu, p. Teisserenc de Bort, o których paryskie dzienniki podają mnóstwo szczegółowych i drobiazgowych nawet telegramów. Według depeszy *Temps'a*, miał ks. Bismarck omal nie dosłownie w ten sposób się wyrazić: „Chwytam chętnie za sposobność dania Waszej Ekscellencji najkategoryczniejszych zapewnień, że stosunki serdeczne pomiędzy nami a Austrją nie powinny w niczem niepokoić Francji, ani obudzać jej czujności. Dobrych stosunków, jakie panują obecnie pomiędzy nami a Francją, przyjaźń nasza z Austrją nie naruszy. Przeciwnie sądzę, że stosunki te w blizkiej przyszłości staną się tem serdeczniejszemi i że będziemy najlepszymi przyjaciołmi na świecie. Anglja jest mi na to przykładem. Dawne zawiści zapomniane, i dzisiaj jest ona najlepszą przyjaciołką Francji. Toż samo Austrja. Przed dziesięciu laty nie przyjmowanoby mię tak w Wiedniu. Dziś wszystko poszło w niepamięć. Ludy, podobnie jak ludzie, mają słabą pamięć. Nie posługiwałem się nigdy słowami dla utajenia myśli. Jestem zawsze szczerym, a p. Waddington mógł się o tem przekonać na kongresie berlińskim.

Zresztą Niemcy nie prowadzą polityki zaczepnej. Chcą one żyć w spokoju i nie szukają z nikim zwady, ponieważ są zadowolone. Prasa przeceniła znaczenie mojego pobytu w Wiedniu. Chciałem się tylko przekonać osobiście, czy polityka hr. Andrassyego wobec Niemiec znalazła zupełne uznanie u cesarza austryjackiego. Cesarz w Austrji jest bardzo kochanym i dlatego bardzo potężnym. Przybyłem, ażeby poznać jego własne idee polityczne. Skłoniły mię do tego wypadki ostatnich czasów: trudności, na jakie napotkało wykonanie traktatu berlińskiego. Chciałem się także upewnić o usposobieniu przyszłego następcy hr. Andrassyego. Z Gasteinu droga nie była daleką— i oto, jak się tutaj znalazłem. P. Teisserenc de Bort podziękował gorąco księciu za tak serdeczne zapewnienia. W tej chwili ks. Bismarck spojrzał na zegarek i zrywając się szybko z krzesła zawołał: „Ach! zapomniałem, że nuncjusz na mnie czeka. A nie mogę wyrzec się tej wizyty bez wielkiej dla mnie szkody!“ Odchodząc zwrócił jeszcze ks. Bismarck rozmowę na natłok zajęć, które ciężą na nim, i rzekł: „I ja niegdyś zajmowałem się rolnictwem i administracją moich dóbr. Były to najszczęśliwsze dla mnie czasy. Wydziwić się nie mogę, że hr. Andrassy w epoce tak ważnej, przy pełni sił męzkich zdecydował się ustąpić.“

Półgodzinna ta przeszło rozmowa, pomimo swego pokojowego tonu, najdobrodniejszemu słuchaczowi nie ukryje pewnych zgrabnie rzuconych aluzyj, które pozwalają odczuć grozę przyszłych wypadków. Takie fakta, jak podróż ks. Bismarcka do Wiednia nie przemijają nigdy w historji bez śladu.

W tych dniach już pojawić się ma pismo cesarza austryjackiego, uwalniające hr. Andrassyego, tudzież nominacja następcy jego, barona Haymerle.

Rząd hiszpański przez usta swego ambasadora paryskiego p. Molinsa zażądał wydalenia z Paryża Zorilli, naczelnika spisku rewolucyjnego, który obrał sobie w nadsekwańskiej stolicy wygodną siedzibę. P. Waddington wymówił się jednak od tego zwróceniem uwagi, że Francja wobec żadnego z mocarstw nie stosuje takich kroków. W przeciwnym razie musiałaby już dawno zażądać u rządu angielskiego wydalenia ex-cesarzowej Eugenji i jej dworzan politycznych, gospodarujących tak otwarcie i wygodnie w Chislehurst.

Projekt rządu rumuńskiego, po rewizji konstytucji celem wprowadzenia w nią zasady równouprawnienia żydów, przedłożony został Izbie przez prezesa ministrów, p. Bratiano. Według tego projektu, art. 7 konstytucji opiewać ma: „Różnica wyznania religijnego nie stanowi w Rumunji przeszkody do nabycia i wykonywania praw cywilnych i politycznych.“ Zasadę tę określają bliżej cztery paragrafy, z których pierwszy orzeka, że cudzoziemcy wszelkiej religji, będący poddanymi rumuńskimi, mogą otrzymać na mocy praw indywidualnych, to jest szczegółowo do każdego wypadku stosowanych, prawo obywatelstwa. Paragraf drugi postanawia, że właścicielem posiadłości ziemskiej — z wyjątkiem winnic, domów i placów miejskich — może być tylko obywatel rumuński.

W trzecim paragrafie udzielone zostało bezwzględne prawo obywatelstwa rumuńskiego wszystkim poddanym tureckim w zajętej świeżo Dobruczy, o ile takowi do narodowości rumuńskiej przyznać się zechcą. Urodzeni w Rumunji, którzy tu doszli do pełnoletności, mają prawo do niezwłocznej naturalizacji, którą

izby uchwalają. Nareszcie ci poddani rumuńscy, jakiejkolwiek religji, którzy zassymilowali się już z narodem, otrzymują równocześnie z chwilą uchwalenia niniejszego prawa, prawo obywatelstwa. Wykaz tych rodzin dołączono do prawa, liczy on 1074 nazwisk.

W łonie komisji, wykreślającej granice pomiędzy Wschodnią Rumelją a Bulgarją, wybuchły nowe nieporozumienia co do pewnych miejscowości w okręgu sofijskim. Przeciw uchwale większości zaprotestował komisarz rosyjski, a francuski powstrzymał się od głosowania.

Hadżi Loja, słynny obrońca Serajewa, skazany został przez władze austryjackie na 5-letnie więzienie i przewieziony do fortecy Theresienstadt.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta.*)

Praga, 1-go.— *Politik* oświadcza, że czesi porzucają politykę abstynencyjną i wstępują do rady państwa, ponieważ rząd zobowiązał się przeprowadzić projekt zmiany ordynarji wyborczej do sejmu czeskiego, odpowiadający życzeniom narodu..

Kattaro, 1-go.— Porta ustanawia konsulat w Antiwari. Liga w Prizrendzie wystąpiła do Porty z żądaniem, aby oznaczyła dokładnie terytorjum w Epirze, które zamyśla ustąpić Grecji, a to w tym celu, aby liga mogła uwolnić żołnierzy, zrekrutowanych z tych okolic.

Kraków, 1-go.— Wczoraj wyjechali do Drezna po Kraszewskiego, jako delegowani, wice-prezydent krakowski, doktor Weigel i prezes Izby handlowej, pan Teodor Baranowski. Jubilat przybędzie jutro.

Lwów, 1-go.— Rozesłano zaproszenia do posłów, aby się w dniu 6 b. m. zebrali w Wiedniu w hotelu de France. Prowadzi się agitacja przeciw wyborowi Grocholskiego na prezesa koła. Wybrany będzie prawdopodobnie książę Jerzy Czartoryski.

Wiedeń 1-go. — *Pol. Cor.* donosi z Konstantynopola: Poseł turecki w Wiedniu Edhen-pasza zawiadomił Portę o odwiedzinach Bismarcka. Bismarck miał oświadczyć w Wiedniu, iż Niemcy życzą sobie literalnego przeprowadzenia traktatu berlińskiego, pomimo że Rosja nie jest z tego zadowoloną.

Berlin 1-go. — Książę Bismarck wysłał cesarzowi do Baden-Baden wyczerpujące promemoria o układach w Wiedniu. Według *Berliner Tagblatt*, książę Gorczaków miał wysłać depeszę dla agentów dyplomatycznych, według której serdeczność dwóch Cesarzy Rosyjskiego i Niemieckiego podczas bytności Bismarcka w Wiedniu własnoręcznym listem cesarza Wilhelma do Cesarza Rosyjskiego potwierdzoną została.

Berlin 1-go. — Wybory na wyborców do izby pruskiej: Kolonja (miasto) wybrało wedle dotychczasowego zestawienia 254 klerykalnych, 242 narodowo-liberalnych lub postępowców. Wiesbaden 164 narodowo-liberalnych lub postępowców i 3 zachowawczych. Trewir, Münster przeważnie klerykałów. Okręgi Münster i Kosfeld tylko klerykałów, Gdańsk (miasto) wybrało 269 narodowo-liberalnych i 64 zachowawców. W Wrocławiu narodowo-liberalni otrzymali większość.

Rzym 1-go.— Tutejszy ambasador austryjacki Haymerle zjechał się wczoraj w Medjolanie z Cairolim. Pomiędzy obu mężami stanu odbyła się przydłuższa konferencja.

Londyn 1-go.— Donoszą z Simli: Daka została zajętą bez oporu w dniu 29 z. m. W Kabulu panuje spokój. Jenerał Roberts miał wczoraj rozmowę z Jakóbem chanem, który przyrzeka pomoc i prowjant.

Bukareszt 30-go. — Książę Aleksander bulgarski przybył tu i powitany został przez ks. Karola, w otoczeniu świty i wszystkich ministrów. Powitanie książąt było nadzwyczaj serdeczne.

SZARADA.

Czy spór *pierwsze* gruntu, czy *pierwsze*, *drugie*, *trzecie*,
Pieniactwo niepotrzebnie przeciwników gniecie;
Całe ma w sobie budowle i ludzi,
Znajdzie łatwo, kto na mapę spojrzeć się potrudzi.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Kulisy*).

— CIĄGNIENIE 12-te.

DROGA ŻELAZNA
WARSZAWSKO-TERESPOLSKA.

W odbytem w dniu 19 września (1 października) 1879 roku, dwunastem ciągnieniu akcyj i obligacyj Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, następujące numera wylosowane zostały:

Akcje po rs. 1,000: n-ra 881/90. 9411/20, 12701/10, 16831/40, 21501/10, 21811/20, 22251/60, 24701/10, 30231/40, 37451/60, 45671/80.

Akcje po rs. 100: n-ra 46653, 46671, 46904, 46961 47352, 47414, 48343, 48571, 48604, 49217, 50527, 50563, 51157, 51750.

Obligacje po rs. 1,000: n-ra 111/20, 2581/90, 3341/50, 8211/20, 10451/60, 14731/40, 16481/90, 24871/80, 29981/90.

Obligacje po rs. 100: n-ra 37695, 37873, 38310, 39135, 39292, 39308, 39439, 39965, 40365, 41170, 41698, 42724, 43226, 43321, 43375, 43852, 44034, 45060. 45288, 46047, 46327, 46880, 47217, 48427, 49087, 49213, 49641, 49708, 49957.

Nominalna wartość powyższych akcyj i obligacyj, przypada do wypłaty z dniem 19 września (1 października) 1879 r. Wypłaty dopełniają: kasa główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i za granicą, w których kupony były dotąd płatne. Należność płacona będzie za granicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych akcyj otrzymują w miejsce tychże, akcje pożytkowe.

Przedstawione do wypłaty akcje winny być zaopatrzone 14-tu kuponami procentowemi, a obligacje 13-tu kuponami, to jest od włącznie kwietniowego 1880 r.

Z akcyj i obligacyj, wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionemi nie zostały:

1) z losowania w dniu 20 września (2 października) 1876 r.

Obligacje po rs. 100: n-ra 47789, 49341.

Obligacje wylosowane w ciągnieniu z 1876 r. winny być zaopatrzone 19 kuponami, procentowemi t. j. od włącznie kwietniowego 1877 r., oraz talonem do tychże kuponów należącym.

2) z losowania w dniu 19 września (1 października) 1877 r.

Akcje po rs. 1,000 n-ra 7281/90.
Akcje po rs. 100 n-ra 48280.
Obligacje po rs. 1,000 n-ra 9641/50.
Obligacje po rs. 100 n-ra 40616, 40817, 43805.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1877 r. winny być zaopatrzone talonem z 18 kuponami procentowemi, a obligacje talonem z 17 kuponami, to jest od włącznie kwietniowego 1878 r.

3) z losowania w dniu 19 września (1 października) 1878 r.

Akcje po rs. 1,000 n-ra 20901/10, 28461/70.
Akcje po rs. 100 n-ra 49617, 51061.
Obligacje po rs. 1,000 nr 29731/40.
Obligacje po rs. 100 n-ra 38468, 40056, 40342, 46850, 48338, 48378, 49776, 49895.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1878 r. winny być zaopatrzone talonem z 16 kuponami procentowemi, a obligacje talonem z 15 kuponami, t. j. od włącznie kwietniowego 1879 r.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy, za akcję lub obligację przypadającej.

W Warszawie d. 19 września (1 października 1879 r.

Rada zarządzająca.

(1—3) —20565—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Białej krawatce.* — Już. O poleceniu pamiętam. „Chatko, dolino droga ma!“ Rs. 40.

TEATR WIELKI.

Dziś: Córka źle strzeżona.—Szalony zakład.

TEATR LETNI.

Dziś: Adrjanna Lecouvreur.

Jutro: W Alpach. — Marcowy kawaler. — Szalony zakład.—Teodolinda.

Dziś rano ciepła st. 10 w południe ciepła st. 15; Reomura 765 (Pogoda.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 2 cali 8

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 2go października 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	140 47½—40—32½	140.55	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.....	9.52½—51½	9.54	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.....	——	113.40	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.....	121.95—.—	122,17½	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	płac.
Obligi skarbowe rs. 100......	—.—	—.—	——
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—,—	97.90	97.60
„ „ „ małe.	97.96—75	97.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	93.25	93.40	—.—
„ „ „ II.	—.—	93.40	—.—
„ „ „ III.	93.20	93.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	86.55	86.65	—.—
„ „ małe..	86.50	86.60	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—,—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	——	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	——
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	275.—	—.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	273.—	274.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	150.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 111 1/9 nowych 135 8/9. zastawnych m. Warszawy serji I i II 1 7/18 m. Łodzi 109 13/18 listów likwidacyjnych 134 4/9, obligów skarbowych 1 7/10, pożyczki prem 1-ej emisji 109 2/3. 2-ej emisji 26 2/5.

Monety: Półimperjały rs. 7.24—7.80 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.64 marki niemieckie rs. — kop. 47 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. 81.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 1-go Października 1879 r.

Delius Rudolf, obywatdl z Moskwy; Jankowski Czesław, obywatel z Wilna; książę Radziwiłł Zygmunt, obywatel z Nieborowa; Fligenryng Jerzy, pułkownik z obozu; Meszalski podporucznik z Bielan; Lermontow, rotmistrz z Kalisza; Golcz Julja, obywatelka z Kutna; Ławrow, kornet z obozu; Winokuret Eugeni, porucznik z Powązek; Wyszkowska Stanisława, artystka dramatyczna ze Skierniewic; Wojsbresz Benjamin, ruski poddany z Grodna; Ditrich Karol, fabrykant z Łodzi; Kalwer Moritz, syn kupca z Moskwy; Ustimowicz Prokop, radca stanu z Berlina.

Kwitnicki Erazm, podpółk. z Wiednia; Czaplicki Stanisław, ławnik sądu z Woli-Pilnickiej; Miller Aleksandur, kup. z Petersburga; Znaniecki Kazimierz, oficer pruski z Łodzi; Horbaczewski, ob. z Wilna; Sosnowska Zofia, żona sekr. kol. z Lublina; Gołuchowski Józef, obyw. ze Świencic; Rudnicki Zacharjasz, chemik z Białostoku; Bewad Anna, naucz. z Lipniewa; Michalska Bronisława, obyw. z Drzewiew; Bitt Amandus, reg. kol. z Moskwy; Nait-Knight Marja, obyw. z Petersburga.

STUDENT

znający gruntownie język **niemiecki**, życzyłby udzielać lekcyj literatury i wymowy niemieckiej, tudzież przygotowywać do niższych klass gimnazjalnych.—Hoża Nr 12 A, mieszkania 5; do godz. 10 i od 3 do 6.
—20488—1—2

OSOBA

w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu na wsi lub w mieście, lub dozoru dzieci, umiejąca szyć na maszynie i zna krawiecczyznę.—Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 11. —20490—1—1

Na wyjazd lub w Warszawie, poszukuje miejsca

OSOBA

praktyczna w zajęciach domowych i szyciu. W razie żądania rekomendacja. — Orla Nr 4, mieszkania 9, drugie piętro. —20486—1—3

OSOBA

młoda, życzy zająć miejsce sklepowej, przy sprzedaży pieczywa. Na żądanie może złożyć kaucję.—Również może zarządzać domowem gospodarstwem, u osoby pojedyńczej, w Warszawie lub na wyjazd. — Mieszka przy ulicy Nowolipki Nr 32, na 2-m piętrze, stróż wskaże.
—20540—1—2

Potrzebną jest

OSOBA

do szycia, powiększej części bielizny, na kilka tygodni, za Warszawą mil 5 i gdyby mogła mieć swoją maszynę do szycia.—Bliższe porozumienie się: Nr 1, plac Grzybowski, dom Ulryha, do p. Ciesielskiej. —20513-1—2

Żądany jest **Referent umiejący redagować prośby** administracyjne i sądowe, za przyzwoite wynagrodzenie.—Zajęcia w godzinach rannych od godz. 9 do 1.—Oferty w Warsz. Agenturze Ogłoszeń pod. **Spring.** —20552—1—3

Potrzebny jest

Inkasent i kilku Ludzi,

do roznoszenia pieczywa, do fabryki pierników A. Popławskiego.—Elektoralna Nr 19.
—20485—1—3

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA,

przedewszystkiem osoba dobrze wychowana, przyjemnej powierzchowności i posiadająca kaucję.—Interesantki zgłaszać się raczą: ulica Zielna Nr 11, do właścicielki domu; rano do godz. 9, a po południu od 2 do 6.
—20521—1—3

Do handlu materjałów piśmiennych i rysunkowych J. Marcinkowskiego, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15, potrzebny jest

UCZEŃ

w wieku lat 13 do 14, umiejący dobrze czytać i pisać po polsku i rossyjsku, i znający cztery działania arytmetyczne. — Z prowincji otrzymają pierwszeństwo.—W tymże sklepie są do sprzedania cztery **Futra** damskie, popielice syberyjskie. —20519—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu wódek, róg Długiej i Bielańskiej, firma K. Schnaider. —20553—1—2

Potrzebny jest

CHŁOPIEC

w wieku lat 16, do usługi.—Wiadomość w fabryce wyrobów wełnianych, przy ulicy Nowolipki Nr 18 nowy, róg Karmelickiej.
—20541—1—2

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Freta pod Nrem 20.—Tamże **Dziewczynka** dwu-tygodniowa, do wzięcia na własność.
—20557—1—1

Stancja dla Uczniów

po 230 rs. rocznie, z dodaniem lekcyj muzyki i konwersacyi niemieckiej.—Tamże jest **Pianino** do wynajęcia. — Ulica Żórawia Nr 7, mieszkania 9.
—20503—1—3

Na stacji Częstochowa, ze składów, została skradziona

Cukierniczka

srebrna, fasonu starego, z cyfrą M C. po niżej kresa z zagięcia i **Tunika** czarna jedwabna, ubrana aksamitem i koronką, przód ubrany w pasy aksamitne. Uprasza się PP. mających zakłady i osoby prywatne, o zwrócenie uwagi i zatrzymanie. — Wiadomość: ulica Leszno Nr 47 w oficynie. 3—3—20242—

CENNIK

Fabryki Składu Zagranicznych

MASZYN DO SZYCIA

L. SILBERBAUM W WARSZAWIE,

69. Krakowskie-Przedmieście 69.

obok Frageta naprzeciwko Wystawy Sztuk Pięknych.

Wheeler et Wilson zwyczajne krajowe	po rs.	32
„ „ większe	„	36
„ „ nouvelle Silencieuse	„	40
Adler, Polack et Schmidt	„	40
Silencieuse oryginalne fabryki Polack Schmidt	„	40
„ „ „ Polack Schmidt na krajowym stole	„	48
Silencieuse oryginalne fabryki Polack Schmidt na stole zagranicznym	„	50
Singer familijne bez przykrywy	„	36
„ „ z przykrywą	„	40
Howard Amerykańskie	„	45
„ „ z przykrywą	„	48
Howe lit. C. Amerykańskie	„	55
Słupkowe dla szewców	„	85
Cylindrowe „	„	105
Maszyny dla wojskowych robót z dużem czółnem	od rs.	75—90
Maszyna olbrzym dla rymarzy	po rs.	300
„ mniejsza „	„	200

RĘCZNE:

Jednonitkowe	rs.	12
Dwunitkowe Little Wanzer	„	20
Singer Palatina et Saksonja	„	26
Howe Amerykańskie	„	25
Taylora	„	30
Silencieuse Germania fabr. Polack Schmidt	„	32
Wheeler et Wilson w szkatule	„	28

Na wszystkie maszyny Skład daje dwuletnią gwarancję.

Reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów i fabryk wykonywa się prędko i tanio.

Handlującym z Cesarstwa i Królestwa odstępuje sie znaczny rabat.

1—12 — 20563 —

Z dniem 1-szym Października otworzyliśmy w domu dawniej Petyskusa, ul. Senatorska 25.

Magazyn Ubiorów Męzkich

pod firmą;

S. LEON i S-ka.

Wieloletnie doświadczenie, obszerne stosunki z fabrykami zagranicznemi i dostateczne środki pieniężne, pozwalają nam wytrzymać wszelką kunkurencję. Usługa rzetelna. Ceny umiarkowane. Krój francuzki lub antropologiczno-trygonometryczny.

1—6 — 20551 —

Ceny Węgli i Drzewa

W Składach F. Łapińskiego

w Warszawie.

Węgle najlepsze grube z odstawą, korzec	po rs.	1	kop.	—
„ „ kostkowe „	„	—	„	95
„ z własnej kopalni „Jan.“ gruby z odstawą korzec	„	—	„	95
„ „ „ kostkowy „ „	„	—	„	95
„ drzewne do samowarów „ „	„	1	„	10
„ kowalskie franco Skład Główny za pud.	„	—	„	25
Drzewo sosnowe szczapowe z odstawą po	„	14	„	—
„ Olszowe „ „ „	„	15	„	—
„ brzozowe „ „ „	„	17	„	—

Za porąbanie drzewa dolicza się po rs. 1 do każdego sążnia. Dostawa w Wozach krytych, oplombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor i Skład Główny, Jerozolimska Nr 35.

1—0 — 20343 —

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

RÓŻNE MEBLE

Garnitur orzechowy, Stół jadalny rozsuwany duży, kilka mniejszych stołów, Komoda, Łóżka żelazne duże i małe, i różne sprzęty kuchenne.—Ulica Świętojerska, domu Nr 12 lit. B, stróż wskaże. —20496—1—3

Są do sprzedania

KORONKI

prawdziwe czarne, szerokie, do przybrania sukień.—Ulica Warecka Nr 7, mieszkania 35.
—20487—1—3

FORTEPIAN

do sprzedania, zupełnie dobry, mocnej konstrukcji.—Ulica Ciepła Nr domu 7, stróż wskaże; od godz. 10 do 12 i od 2 do 7. —20555—

POKÓJ

potrzebny, oddzielny, ze wspólnem wejściem, na ulicy Marjańskiej, za 5 rs. z gorącą wodą na herbatę.—Adresy uprasza się składać w sklepie ruskim przy ulicy Twardej, wprost Cyrkułu. —20556—1—2

Ubiorów dziecinnych

czysto-wełnianych, zrobionych podług najświeższych żurnali, dostać można po cenach najniższych u L. Sieradzkiej, Nowy-Świat Nr 41, prawa oficyna, 2-gie piętro. — Tamże potrzebne są **Panny** podręczne, za dobrą zapłatą i **Uczennice. Paletko** aksamitne mało używane jest tam do zbycia za cenę rs. 20.
1—3—20510—

Gdyby kto życzył pomieścić

Dziecko,

począwszy od lat 2 liczące, może takowe ulokować pod prawdziwie macierzyńską opieką, za odpowiedniem wynagrodzeniem, przy ulicy Pięknej Nr 50, mieszkania 17, t. j. od Marszałkowskiej za ogrodem zwanym „Koszyki,“ z prawej strony. 1—3

Aleksander Puchalski,

utrzymujący magazyn obówia damskiego przy ulicy Niecałej, wyjechał za granicę w celu przejrzenia modeli i zaopatrzenia Magazyn w świeże towary. 1—3—20515—

Komora Główna Składowa Warszawska

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 2 (14) Października 1879 r., t. j. we wtorek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godziny 10-tej zrana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555, (Nr 41 nowy), odbywać się będzie **licytacja** na wyprzedaż towarów skonfiskowanych: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych i bawełnianych, tkanin z nitek gummy elastycznej, obciągniętych innemi materjałami, wyrobów szmuklerskich, przędzy bawełnianej farbowanej, jedwabiu do szycia, wyrobów z białego papieru (papier-maché), skór wyprawnych małych zamszowych i większych wołowych, guzików bronzowych, jedwabnych, rogowych i szklannych, pudru, łyżek z metalu britanique, musztardy w słoikach, kwasu octowego, oleju rycinowego, złotych kluczyków do zegarków, złotych krzyży wysadzanych prawdziwemi drogiemi kamieniami, tudzież płótna lnianego białego i takichże chustek do nosa, oraz rozmaitych innych towarów, oszacowanych wogóle na sumę około 21,000 rubli.

Szczególną zwraca się uwagę na wielki wybór różnych gatunków płócien, które sprzedawać się będą detalicznie i hurtem, w ilości przeszło 1,000 sztuk, a chustki do nosa w ilości 440 tuzinów.

Warszawa dnia 19 Września (1 Października) 1879 r. 1—2—20529—

Kancelarja Warszawskiego Ober-Policmajstra podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 4 (16) Października r. b., poczynając od godziny 11-tej zrana, odbywać się będzie w zabudowaniach zajmowanych przez tąż Kancellarję, głośna in plus

Licytacja,

na sprzedaż starych akt i innych papierów, rozsegrowanych na dwie kategorje, a mianowicie: akt i papierów mogących służyć do pakowania około 900 pudów, pud od jednego rubla sześćdziesięciu kopiejek i takichże akt i papierów kwalifikujących się z powodu swej treści, zupełnemu zniszczeniu i następnie oddaniu do papierni około 300 pudów, pud od kop. pięćdziesięciu. Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć przy deklaracji vadium w kwocie rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 15, razem rs. 175, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą, vadium zaś utrzymującego się przy takowej, będzie zatrzymane do czasu wypełnienia wszystkich warunków licytacyjnych. Szczegółowe warunki do rzeczonej licytacji, mogą być przejrzane w 4 Gospodarskiem Wydziale Kancellarji, każdodziennie, od godziny 9 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dnie świąteczne i galowe. 1—3—20539—

Życzący wziąć na siebie obowiązek

dostarczać Furaż

dla Warszawskiej Junkierskiej Szkoły, raczą się zgłosić dnia 24 Września (6 Października) o godzinie 11-tej zrana, gdzie w kancelarji dowiedzieć się mogą o warunkach.
1—2—20483 –

Dama Francuzka

z wyższem wykształceniem, życzy sobie mieć osobny pokój z opałem, przy rodzinie zamożnej, za opłatą lub też za codzienną konwersację jednogodzinną. Osoby interesowane raczą pozostawić adresy swoje pod literami A. R. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
1—3—20575—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Biurko machoniowe.

Wiadomość codziennie od 4 do 7 po południu. Nowolipki Nr 34, mieszkania Nr 10.
1—2—20567—

Lekcje Rysunku i Malarstwa

u hr. Marji Łubieńskiej, rozpoczynają się z dniem 1-m Października w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12-tej do 2-giej. Osobny kurs malarstwa na porcelanie ma miejsce we wtorki, czwartki i soboty. — Ulica Królewtka Nr 23, od ulicy. 1—2—20520—

Do wynajęcia **dwa duże piękne**

POKOJE

z meblami lub bez, oraz opałem i usługą, na żądanie ze stołem, w pobliżu Marszałkowskiej ulicy i Saskiego ogrodu.—Wiadomość w Dystrybucji: róg Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56.
1—3—20574—

Jest do sprzedania

PLAC,

położony za rogatką Jerozolimską, przy ulicy Nowo-Nowogrodzkiej, siódmy licząc od okopów; zawierający powierzchni 5,223¾ łokci kwadratowych; długość boku zwróconego ku ulicy (frontowego) 35 łokci.—Wiadomość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 94, w ogrodzie.
2—3—19473—

OBWIESZCZENIE
Magistratu miasta Warszawy.

Do dnia 12 (24) Stycznia 1880 r. do godziny 12-tej w południe, przyjmowane będą w Magistracie miasta Warszawy opieczętowane deklaracje z offertami na budowę i eksploatację dróg konno-żelaznych w Warszawie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miasta Warszawy, Banku Państwa, lub jednego z jego oddziałów, na złożoną na rzecz Magistratu kaucję w kwocie rs. 30,000, które, jeśli będą złożone w kassie miejskiej, pozostaną tamże aż do wyrzeczenia ostatecznej w niniejszym przedmiocie decyzji bezpłatnie, koszta zaś lokacji pomienionej kwoty w Banku, lub w jego wydziałach w każdym razie poniesie konkurent.

Z powodu nieoznaczonego terminu, w którym nastąpi decyzja zatwierdzająca rezultat konkurencji, pozostawia się konkurentowi prawo zrzeczenia się przedsiębierstwa i odebrania kaucji, po upływie pół roku, licząc od daty złożenia takowej.

Koszta druku obwieszczeń, poniesie utrzymujący się przy przedsiębierstwie konkurent, w sumie jaka podana zostanie przez Redakcję pism.

Warunki o budowie eksploatacji i tramwajów, drukowane są w tych pismach, w których zamieszczone zostało niniejsze obwieszczenie. — Oprócz tego mogą być czytane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek wezwania z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy i eksploatacji dróg konno-żelaznych w Warszawie i obowiązuję się płacić za to miastu rocznie od dochodu brutto: w pierwszych trzech latach . . . . . procent (wypisać literami) a w następnych latach do czasu ekspiracji koncessji . . . . . procent (wypisać literami).

(Procenta nie mogą być niższe nad 2% w pierwszych trzech latach i 4% w następnych latach od rocznego dochodu brutto z niniejszego przedsiębierstwa) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach zamieszczonym.

Kwit Kassy . . . . . (lub Banku) na złożoną kaucję w ilości Rs. 30,000 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem w . . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2—3 —19227—

L. E. KUBARICZ

St. Petersburg — GALERNAJA | **Moskwa** — MIASNICKAJA

Dom Komissowo-Spedycyjny i Biuro Techniczne

Przyjmuje wszelkie **zlecenia, komisa i towary** na skład. Wprowadza **nowe marki towarów**. Posiada rozgałęzione stosunki w całem Cesarstwie. Korrespondencje w języku **polskim, ruskim i niemieckim**. 8—10 — 18610 —

Ektrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególniej w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepikach często zaostrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednem słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymywania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wstron stron zadawalniających postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubérnji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkiemi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołowe na kwartę wody, dają ocet zwykły w handlu używany, 4 łyżki stołowe dają ocet mocny z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Flaszeczka kwaterkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M. Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpowszechniony w gub Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością.— Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp. Tock.

Tymczasowa sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18.— Dla sprzedających odstępuje się rabat. **M MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.** — 17271 —

Z dniem 13 Września otwartym został

ZAKŁAD KĄPIELOWY

przy Ogrodzie Saskim.

Wchód od ogrodu Saskiego przez Instytut Wód Mineralnych i od ulicy Granicznej Nr 14.

Zakład wydaje **kąpiele wannowe** z wody rzecznej filtrowanej, oraz **kąpiele mineralne** wszystkich używańszych źródeł, posiada gabinety niekomunikujące się z sobą, obszerne, widne i z doskonałą wentylacją. Wanny marmurowe i porcelanowe z jednej sztuki. Zakład otwartym jest od 8 z rana do 9 wieczorem, w niedzielę i święta od 8 rano do 2 po południu. **Cena** kąpieli wannowej łącznie z bielizną pojedyńczo kop. 50.

Abonament 6 biletów rs. 2 kop. 70; 12 biletów rs. 4 kop. 80.—O cenach kąpieli mineralnych dowiedzieć się można przy kassie. 5—6 — 18609 —

WINO KRYMSKIE

BIAŁE I CZERWONE

Z WINNIC

J. C. W. Wiel. Księcia Konstantego Mikołajewicza,

Poleca Skład Win i Towarów Kolonjalnych **Lucjana Krupskiego** przy Placu Ś-go Aleksandra, Nr 3. 3—3 — 19266 —

Do interesu około 50 procent przynoszącego zysku, poszukiwanym jest

Wspólnik

z kapitałem rs. 6,000.—Wiadomość w kiosku obok ratusza. 6—6—19585—

Jest do odstąpienia

Magazyn Bielizny i Nowości,

egzystujący od lat kilkunastu na jednej z najpryncypalniejszych ulic. — Reflektanci raczą złożyć adresy pod lit **A. Z. Nr 100**, w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 2—3—20365—

Kapelusze Damskie

filcowe i kastorowe w wielkim wyborze, najnowszych fasonach poleca magazyn **Teodora Weigt.** — Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej Nr 412.

Kupującym na tuziny sprzedaje się po cenie fabrycznej.

5—6 — 19394 —

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu, lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szczotkowskiego**, Marszałkowska N 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 19—0 — 3185 —

MAGAZYN
Julji Makowskiej

egzystujący obecnie w b. Hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowej, z dniem 4-m Października przeniesionym zostanie na ulicę Senatorską do domu przechodniego Roezlera, wprost ulicy Miodowej, na 1-sze piętro. 3—6—20218—

Fabryka Pończoch
Józefy Drągowskiej,

poprzednio przy ulicy Hożej pod Nr 5, a obecnie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 76, wprost Ruskiego Klubu istniejąca, poleca znaczny dobór gotowych wyrobów, a mianowicie: Pończoch i Skarpetek **Fille d'Ecosse** wełnianych i bawełnianych w różnych kolorach i gatunkach i na różne ceny, oraz **Kamaszy** większych i dziecinnych. Wyroby tej fabryki już pozyskały uznanie Szanownej Publiczności, co do dobroci i trwałości.

2—6 — 20288 —

Największy wybór

w Warszawie

Kołnierzyków i Mankietów

Garniturków damskich

w 180-ciu najświeższych deseniach.

i w **60-ciu** najmodniejszych fasonach

od najskromniejszych do najstrojniejszych, webowych, haftowanych, webowych gładkich białych haftowanych, kolorowych **„serbskich"** gipiurowych, koronkowych, bretońskich, klarownych i t. d. z odpowiedniemi do nich chusteczkami balowemi do nosa.

Krawaty i Żaboty

damskie jedwabne i koronkowe.

Poleca się szczególnie

Sukienki do chrztu,

bardzo eleganckie i strojne.

Skład Bielizny
J. NATHANBLUTA.

Nr 22. SENATORSKA Nr 22.

wprost kościoła św. Antoniego.

4—8 — 18839 —

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione w krawieczyźnie damskiej i do nauki.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 20 domu, na 3 piętrze, mieszkania Nr 5, wprost ulicy Hr. Berga. 3—3—19778—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow.				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Amatorom powożenia się na Amerykanie rekomenduje się:

takowy nowo sporządzony w Zakładzie wynajmu powozów, przy **ulicy Chmielnej Nr 1**, a także rekomenduje się nowo sporządzona niewielka Rentlowssa dwóch-osobowa kareta, dla pp. Doktorów, miesięcznie lub rocznie, po przystępnej cenie.

Piotrowski i S-ka.

4—4 — 19420 —

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do maszyny i staników, do pracowni **Kłobukowskiej i Rankowicz**, Nowolipie Nr **12**

3—3 —18837—

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

meldunków,

człowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. D. w Redakcji tegoż pisma. —18011—6—6

W szkole realnej, 4-klassowej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54 (wprost Saskiego Hotelu), przyjmują się jeszcze uczniowie przychodni i pensjonarze.— **Ludwik Wyrożembski.**

6—6 — 19032 —

Nowo-otworzony

Zakład Najmu Karet i Powozów,

pod firmą „WANDA",

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 51, dawniej pod Nrem 23 utrzymywany, poleca się nadal względom Szanownej Publiczności, — karety **prawdziwie** eleganckie, konie doborowe, uprząż i liberja porządne, Stangreci trzeźwi i przyzwoici. — Tamże dla braku miejsca do sprzedania **Konie i Chomonta** ruskie. 4—10—19991—

APTEKA

do sprzedania przy kolei Terespolskiej, mająca obrotu 3000 rs. rocznie. Wiadomość w fabryce B. Bakaty i S-ka ulica Świętojańska Nr 12A. 6—6— 15971—

POKOJE

umeblowane do najęcia —Chmielna Nr 25.

6—6—19853—

Zgubiono.

W sobotę dnia 27 w wieczór o godzinie 10-tej, jadąc dorożką ulicami: Nowem-Miastem, Freta, Podwalem, na Krakowskie-Przedmieście, uroniono **Futerko** popielate, kryte czarnem matlase, rękawy obłożone czarnem futerkiem. — Łaskawy znalazca raczy mieć wzgląd, że to zgubiła biedna służąca, która będzie miała z zasług wytręcone. — Krakowskie-Przedmieście Nr 22, do Barbary służącej, za nagrodą jeżeli żądać będzie.—20248—

Zgubiony został

WEKSEL

z podpisem Jana Pool i Zenona Malinowskiego dnia 29 Września 1879 r. z niezapełnionemi kratkami, czyli pusty. Uprasza się Szanownej Publiczności i PP Bankierów, o nie przyjęcie takowego. Nowa Praga, Cukiernia dom pana Tona 3—3 — 20383 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 20 Августа (2 Октября) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 220.

Dnia 2 *października 1879 roku.* *Czwartek.* *Dnia 20 września (2 października) 1879 roku.*

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie,

TYGODNIK POWSZECHNY.

Pismo Illustrowane,

wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone.

Siły literackie i artystyczne, dobrze wypróbowane i zasłużone, między temi pierwszorzędne.

Wszyscy prenumeratorowie otrzymują:

cztery Premja drzeworytnicze oryginalne

utworu polskich artystów, jak **Andriollego**, **Bakałowicza. Matejki, Pillatiego,** czyli **w każdym kwartale po jednem premjum bezpłatnie.**

Nadto przeznaczono dla prenumeratorów „Tygodnika powszechnego“

OŚM PREMJÓW OLEODRUKOWYCH,

pod warunkami wyjątkowemi.

Szczegóły bliższe w **Prospekcie**. Nieposiadającym takowego, na żądanie, wysyła się bezpłatnie, **oraz numer samego pisma na okaz.**

Redakcja przyjmuje też prenumeratę na wszystkie inne pisma

Adres: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Cena Tygodnika Powszechnego:

W Warszawie: rocznie rs 7 kop. 20, półrocznie rs. 3 kop 60, kwartalnie rs. 1 kopiejek 80. **Z przesyłką pocztą w Królestwie i Cesarstwie** rocznie: rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50. 3—3 — 19067 —

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet

wychodzi w formacie pism illustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt**. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. W Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Cmielna Nr 20.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe illustrowane,

wychodzi w formacie mniejszego arkusza z dodatkiem półarkuszowym, przeznaczonym w jednym tygodniu dla doroślejszej dziatwy, a w drugim dla mniejszych dziatek rozpoczynających dopiero naukę. **Prenumerata z przesyłka pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 4; w Warszawie kwartalnie kop. 75.**

J. K. GREGOROWICZ.

Redaktor, ulica Chmielna Nr 20.

Tygodnik Rolniczy,

pismo wszystkim gałęziom rolnictwa poświęcone, którego celem jest popularyzowanie nauk rolniczej, zaznaczenie wszelkiego postępu w produkcji rolniczej i zwierzęcej, jak niemniej zaznajamianie ogółu ze stanem ekonomicznym kraju, wychodzić będzie pod temiż jak dotąd warunkami.

Prenumerata wynosi w Warszawie rs. 1 kop. 20. Na prowincji i w Cesarstwie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3.

Przesyłając pieniedze, prosimy adresować do Redakcji „Tygodnika Rolniczego“ ulica Chmielna Nr 20.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Żywot Chrystusa,** ozdobiony drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.
2. **Pierwszy zbiór powieści i opowiadań**, przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.
3. **Klin klinem,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
4. **Zaklęta księżniczka,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
5. **Pierwsza książeczka na gwiazdkę,** przez J. K. Gregorowicza, kop. 30.
6. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
7. **Pamiętniki Wacławy** 4 tomy, przez Elizę Orzeszkową. Cena rs. 2.
8. **Pierwsza serja dzieł Walter-Scot'a,** składająca się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji rs. 5 kop. 60.
9. **Ziarnka**. Zbiór poezji i bajek z illustracjami dla młodocianego wieku. przez L. Niemojewskiego. Cena rs. 1.
10. **Macocha,** przez Wilkońską. Tom 1. kop. 60.
11. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
12. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika Mód“ i „Przyjaciela Dzieci“ w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

3—3 **EMIL SKIWSKI**, Wydawca, ulica Chmielna Nr 20. — 1970 —

MODY PARYZKIE.

Pismo illustrowane dwutygodniowe dla kobiet, poświęcone Modzie i wszelkim gałęziom przemysłu i pracy kobiecej.

Zamieszcza naukę kroju, szycia sukień i bielizny. Wskazówki robienia kwiatów, Przepisy gospodarskie toaletowe. Uwagi o praniu i prasowaniu bielizny, (kurs kompletny). Podaje wzory ubrań, bielizny, rozmaitych robótek. Przy każdym numerze tablicę kroju, rycinę kolorowaną, fason najświeższy z bibułki. Dodatek premiowy „Nowe zwyczaje towarzyskie“ dodatek powieściowy zawierający dwie powieści, jedną oryginalną, p. t.

Złota Chwilka przez Rosława,

drugą tłomaczoną Wilkie Collins'a, p. t.

Czy się połączą?

Za dodatek powieściowy dopłaca się w Warszawie kop. 30, na prowincji kop. 45

Warunki prenumeraty bardzo przystępne.

W Warazawie	Rs. 1 kop. 20	kwartalnie.
Z dodatkiem powieściowym . . .	„ 1 „ 50	„
Na prowincji	„ 1 „ 55	„
Z dodatkiem powieściowym . . .	„ 2 „ —	„

Można też i bez dodatków prenumerować.

Dla dogodności prenumeratorek przy redakcji otwarty został

Zakład form papierowych.

Na każde żądanie wysyła podług miary, kompletnie uszyte i ubrane z bibułki modele sukień i okryć, znakomicie ułatwiające sposób wykonania roboty z materjału.

Wzory robót włóczkowych.

Redakcja sprowadziła z zagranicy i takowe odstępuje prenumeratorkom po cenach przystępnych.

Przedpłatę na pismo, roczną, półroczną lub kwartalną, upraszamy niezwłocznie nadsyłać, bo li tylko od tego regularne otrzymywanie pisma zależeć będzie. Nowi prenumeratorzy za dopłatą w miejscu kop. 30, a za nadesłaniem z prowincji kop. 45 otrzymają rozpoczętą powieść „Czy się połączą?“

Dla półrocznych prenumeratorów premium „Marja Malczewskiego“ wkrótce rozesłanem zostanie. — Uprasza się o nadesłanie z prowincji kop. 30 na porto.

Adres Redakcji: Krakowskie-Przedmieście Nr 19.

3—6—19556— Wydawca **W. Gancarczyk.**

CZYTELNIE NOWOSCI

BELLETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.

CZYTELNIE

JANA JELEŃSKIEGO

jedna przy ulicy **Nowy-Świat Nr 4**.

druga przy ulicy **Granicznej Nr 9**.

Polecają dzieła **wyborowe najświeższe** belletrystyczne i naukowe.

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rosyjskim, oraz książek z osobnej bibljoteki **„dla dzieci i młodzieży“** miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2. Kaucja rs. 3. Do abonamentu **książek angielskich** dopłaca się kop. 30 miesięcznie. Abonament pism perjodycznych **bez osobnej dopłaty.**

Abonenci jednej lub drugiej i korzystać mogą z katalogów **obu czytelni**, mając tym sposobem do wyboru przeszło

8,000 tomów dzieł

WYBOROWYCH NAJŚWIEŻSZYCH,

z których bardzo wiele **w 4-ch, 6-ciu i 8-miu egzemplarzach**.

3—3 —14786 —

NAKŁADEM KSIĘGARNI

F. H. Richtera

we Lwowie, wyszedł

„DOBRY TON“.

Przewodnik towarzyski i salonowy według dzieła pani Alq, napisała Helena z hr. Russockich Wilczyńska.

Treść: O uprzejmości. O zachowaniu się w kościele. O grzeczności i dobrym tonie w kole rodzinnem. O dobrym tonie w stosunkach z przełożonymi, również o grzeczności w stosunkach z podwładnymi. O dobrym tonie na wsi. O dobrym tonie w podróży. O polowaniu. O korespondencji. O dobrym tonie przy jedzeniu. O grzeczności w salonie i na balu. Jeszcze słów kilka o wizytach, również o posyłaniu kart życzeń i t. d. O dobrym tonie przy urodzinach, podczas obrzędu chrztu i pierwszej komunji. O zwyczajach przed ślubem i po ślubie O żałobie. O dobrym tonie kosmopolitycznym. O prawdziwej elegancji w toalecie. O paleniu cygar. O dobrym tonie w umeblowaniu. Kwiaty i kobiety. Uwagi ogólne.

Cena rs. 1 k. 80 (Złp. 12, w. a., w prawdziwie eleganckiej oprawie rs. 2 k. 70 (Złp. 18).

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3—3—18872—

---

35 kop. za godzinę.

Nauczycielka

z patentem, udziela muzyki —Nowy-Świat Nr 36. u rządcy. —20020—4—6

Lekcje Tańca

udziela się za umiarkowaną cenę. — Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim, Nr 8, Karmelicka. —18304—9—12

Warszawska Fabryka Pończoch. - Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.— Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów z nowym urządzeniem.—Ceny Fabryczne. 2169—6

Księgarnia i Skład nut HENRYKA TRENKLERA,

ulica Wierzbowa Nr 613/4,
(hotel Angielski),
odebrała na **Skład główny:**

Przyczynek do psychiatryi praktycznej,

oparty na doświadczeniu w warszawskich zakładach dla obłąkanych, w latach 1867—1876.
przez Dra Medycyny
Adolfa Rothe.
Cena Rs. 1 kop. 20.
Do nabycia również we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2—3—20220—

W drukarni Czerwińskiego i Niemiry, ulica Zielna Nr 9, opuścił prasę
Katechizm większy,
przez księdza Gorzelańskiego. Wydanie drugie pomnożone. Cena kop. 60.—Nabyć można w Redakcji Przeglądu Katolickiego i we wszystkich księgarniach. 3—3—19723—

KSIĘGARNIA JÓZEFA UNGRA

w Petersburgu,

plac Kazański Nr 7,

ostała w tych dniach otwartą i posiada na składzie wszystkie wydawnictwa polskie, oraz przyjmuje przedpłatę na wszystkie polskie pisma perjodyczne, tak warszawskie jak i prowincjonalne. Ktoby z szanownej publiczności, wyjeżdżając do Petersburga, zechciał mieć tam doręczane przez czas pobytu którekolwiek pisma warszawskie, zechce tylko uwiadomić filję Zakładów Józefa Ungra przy ulicy Niecałej Nr 1, lub też którykolwiek z kiosków, a życzeniu jego, za pośrednictwem księgarni w Petersburgu, najpunktualniej zadość się stanie. 2—3—20213—

Dnia 1-go Października r. b.

Kassylda Kulikowska

otwiera przy ulicy Elektoralnej pod Nr 7

CZYTELNIĘ,

zaopatrzoną w najświeższe dzieła **treści beletrystycznej** w językach: polskim, rosyjskim, angielskim, niemieckim i francuzkim, oraz w znaczną ilość **dzieł naukowych** w językach polskim i francuzkim z uwzględnieniem działu dla **kształcącej się młodzieży.**

Warunki prenumeraty miesięcznie: książki polskie kop. 60, ruskie i francuzkie 75 kop. niemieckie i angielskie rs. 1.

Czytelnia będzie otwarta codziennie od 9-tej rano do 7 w wieczór z wyłączeniem świąt.

Przyjmuje także prenumeratę na pisma krajowe i zagraniczne. 3—6—20265—

W lokalu, który dotychczas zajmowała księgarnia p. Celsa Lewickiego na Krakowskiem-Przedmieściu i rogu ulicy Hr. Berga, otworzoną zostanie

Księgarnia nowa

i Skład Materjałów piśmiennych, pod firmą p. Franciszka Zabłockiego i Sp. —20330—2—2

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) października r. b. o godzinie 11-tej przed południem w sali dworca d. ż. na Pradze, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starych szyn i różnych zużytych metali.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, w czasie od godziny 10 rano do 4 po południu w Magazynie Głównym tejże drogi ż. W. T.

Mający chęć przystąpienia do licytacji wyznaczonym, vadium w wysokości wskazanej w warunkach licytacyjnych, bez tego bowiem nikt do licytowania dopuszczonym nie będzie.

Nieutrzymującym się przy licytacji, vadium bezzwłocznie zwróconem zostanie. 3—3—20087—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Września (6 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na risico teraźniejszego przedsiębiorcy na sprzedaż do rozbiórki zabudowań Nr 2555c, 2557, 2558 i 2559 na ulicy Rybaki w Warszawie, od ogólnej summy szacunkowej rs. 500.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, na pisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się kupić do rozbiórki zabudowania Nra 2555c, 2557, 2558 i 2559 na ulicy Rybaki w Warszawie, za summę rs. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ileści rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam

Stałe moje zamieszkanie w N. pod N. N. pisałem dnia N.

1—1 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko). — 20047 —

Stara się o demi-place i lekcje na godziny

Nauczycielka

muzyki, posiadająca patent Instytutu Muzycznego. Zna także język polski i francuzki. Wiadomość u rządcy domu na Tłomackiem Nr 1, od Bielańskiej ulicy. — 20536—1—2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do krawieczyzny, do Pracowni J. M. Schuster.—Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 23. —20546—1—1

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do sukień, dobra podręczna i Panienki do nauki.—Nowy-Świat Nr 68, ostatnie podwórze, na dole, wprost bramy.—**F. Piotrowska.**
Tamże nauka kroju sposobem ułatwionym.
—20543—1—2

Panny

uzdolnione, podręczne i do maszyny, potrzebne są do Pracowni sukień i okryć damskich Karoliny Piwowańskiej, Podwal Nr 2, 1-sze piętro. —20535—1—3

Student Uniwersytetu,

poszukuje kondycji, lekcyj lub korrepetycyj. Ulica Złota Nr 2, mieszkania 1.
—20498—1—3

Potrzebną jest

MAMKA

najmniej z miesięcznym, najwięcej dwumiesięcznym pokarmem. — Mazowiecka Nr domu 11, mieszkania 8. —20419—2—2

Ważna wiadomość!

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że podejmuję się wyklejania pokoi, po cenie 11 kop. od rolki i zarazem wszelkich robót malarskich. Za akuratne wykończenie robót gwarantuję.
Z szacunkiem **B. Rymkiewicz.**
Ulica Freta Nr 41. —20533—1—3

Place

do sprzedania lub wydzierżawienia, przy ulicy Leszno, na gruncie dziedzicznym położone

Plac lit. A	za cenę rs.	8,700
„ „ B	„ „ „	10,150
„ „ C	„ „ „	11,600

każdy zawiera frontu 45, głębokości 65 łok.—Wiadomość u właściciela Jana Riedel, w gmachu Teatralnym, pod filarami od ulicy Nowo-Senatorskiej, bez pośrednictwa
—20506—1—3

Ważna Wiadomość dla panów Gospodarzy Ziemian.

W dobrach Złote, gubernii Kieleckiej, powiecie Pińczewskim, od 1-go października r. b. jest do sprzedania narybek, **oryginalnych karpi szląskich** (czyli królewskich), oraz zwyczajnych, również ryb wszelkiego gatunku **dużych.**

Sprzedaż cegły palonej maszynowej wszystko po cenach przystępnych.

Z wiosną przyjmować się będzie zamówienia na **dachówkę, dreny, torf maszynowy i zwyczajny.** — Adresować do rządcy Zembrowskiego, przez Pinczów w Złotej.
—20501—1—4

Do sprzedania tanio:

Poloneza atłasowa czarna, watowana; **Suknia** wełniana, na osobę lepszej tuszy; **Czustka** popielata, czysto wełniana, zupełnie nieużywana; **Mundur, Szynel** watowy, **Czapki** dla ucznia 14-letniego: **Kosz** duży podróżny lub do bielizny.—Ulica Jerozolimska, wprost Kruczej, w nowym domu, Nr 26, drugie piętro, wejście z bramy w podwórze, na lewo. —20508—1—1

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach kroju, może bez poprawki krajać; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika, opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Puławach **ZALESKA.**
Nr. 97 Plac Zygmunta, gdzie Apteka.
—20489—1—6



Wozy Meblowe

wynajmują się za kościołem Panny Marji.—Ulica Samborska Nr 2.
—20527—1—6

GRANDE DÉCOUVERTE

Toujours 20 ans.

FLEUR DE CYGNE

PUDER
Przygotowany z Glyceryna
DLA CERY DELIKATNEJ
Najlepszy ze wszystkich pudrów niespostrzegalnie przystający

CRÊME IMPÉRATRICE

Biały Cold-Cream
DLA UDELIKATNIENIA CERY

FARDS INDIENS

WSZYSTKICH ODCIENI
DLA WŁOSÓW

EAU ANTIRIDE de la FÉE ROSE

Woda de la Fée Rose
WYGŁADZA I UPRZEDZA ZMARSZCZKI
Specyfiki te pochodzą z fabryki

LADVOCAT DARQUET

5, rue Lévêque, à Argenteuil
(Seine-et-Oise) FRANCE
Skład w Warszawie, u ALEKSANDRA KOCHA, ulica Nowo-Senatorska. nº 4

Z powodu zwinięcia interesu, jest do sprzedania około

30 tuzinów krzeseł

wyplatanych, jednej z pierwszorzędnych fabryk wiedeńskich.—Wiadomość w kantorze hotelu Londyńskiego, Nalewki Nr 21, lub w składzie zabawek M. Ratafii, plac Żelazna Brama Nr 7. —20324—2—3

Klacz biała

Strelińskiej stadniny, krwi arabskiej, z metryką, wyjeżdżona pod damskie i męzkie siodło, 10 lat, sprzedaje się w pałacu hr. Zamoyskiego, Nowy-Świat Nr 67 — Zapytać w sztabie 3-ciej Gwardyjskiej dywizji, pokaże kuczer Jakubenko. —20311—2—2

Potrzebny jest

Pomocnik Malarski

lub Lakierniczy, na stałą robotę.— Ulica Okopowa Nr 20, między Grzybowską i Łucką.
—20308—2—2

Nauczycielka

mająca patent z Instytutu Muzycznego, udziela lekcyj muzyki na godziny. — Wiadomość w **Szkole,** Chmielna Nr 26; od godz. 10 do 12 rano.—Tamże znaleźć może **Mieszkanie** porządna osoba płci żeńskiej. —20104—3—3

Młody Człowiek,

życzy sobie zajmować się przy zakładzie przemysłowym lub jakim handlu prowadzeniem ksiąg handlowych.—Bliżej poinformować się można: ulica Zielna Nr 5, w mieszkaniu Nr 17.
—20098—3—6

Nauczycielka

z patentem Instytutu Maryjskiego, życzy udzielać języków: francuzkiego, niemieckiego, polskiego i innych przedmiotów, oraz muzyki. Ulica Żórawia Nr 5, w oficynie, drugie piętro; od godz. 12—3. —19902—3—3

Nauczycielka

młoda, posiadająca patent pierwszorzędny, z złotym medalem z Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, poszukuje lekcyi przedmiotów klasycznych, lub języków, oraz muzyki. Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. W. —20101—3—3

Potrzebni są

Chłopcy

do nauki w Zakładzie wyrobów żelaznych T. F. — Świętojerska Nr 24. 3—3—20235—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki J. W. na Lesznie Nr 18, stróż wskaże.
—20195—3—3

Jest do umieszczenia zaraz

Bona Francuzka,

Szwajcarka.—Wiadomość w Zamku Królewskim w Warszawie, u Kassjera.
—20293—2—3

T A N I O

do sprzedania różne fasony damskich **kapeluszy** jesiennych, **PIÓRA** i różne materje do ubrania takowych, **LAMPA** naftowa trzyramienna do sklepu, z baniami mlecznemi. Chmielna 19, mieszkania 4.
—20369—2—3

Ważne ogłoszenie!

Przyjmuję do sprzedania: konserwy, marynaty, grzyby, musztardę, owoce suche, cukierki i inne tym podobne przedmioty gospodarskie; różne wyroby metalowe, oraz szuwaks, krochmal, atrament, papier, świece stearynowe, rękawiczki, krawaty, kapelusze i czapki męzkie. Kwity sznurowe wydają się; wypłata tygodniowa.—Ulica Złota Nr 8 domu, mieszkanie frontowe od ulicy Wielkiej na dole, Nr 5, przyjmuję od 6 po południu do 9 wieczór, z wyjątkiem świąt. —20353—2—3

Księgarnia pod firmą **JÓZEFA ZAWADZKIEGO w Wilnie** poszukuje pomocnika, **dokładnie** obznajomionego z fachem księgarskim, a mianowicie z sortymentem Polskim i Muzycznym, a po części z Francuzkim i Niemieckim. Osoby życzące zająć tę posadę, zechcą się zgłosić do wyżej pomienionej księgarni z poszczególnieniem swych kwalifikacyj i warunków.
2—3—20063—

OWIES

na korce, wagi 142, sprzedaje **skład Nasion T. Grigotowicza.** — Nowy-Świat Nr 20, pałac hr. Branickich. 3—3—20234—

Do kupna poszukują się:

1) **Bronzy starożytne**, porcelana, popiersia, medale, wazony, figurki porcelanowe, dywany, makaty, koronki, lustra, serwisy srebrne, wszelkie ozdoby salonów, gabinetów i wszelkiego rodzaju antyki.

2) **Damskie i męzkie futra,** palta i wszelkiego rodzaju ubrania w dobrym jeszcze stanie będące.—Posiadający tego rodzaju przedmioty zgłaszać się raczą do **Sklepu stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** w Warszawie, Trębacka Nr 4.
—19390—4—10

Ważne dla PP. Obywateli i Rządców!

Uskuteczniają się roboty ciesielskie przy restaurowaniu, jako też i przy nowej budowli domów, po cenach przystępnych.—Ulica Hoża Nr 5, wiadomość u rządcy domu.
—20440—2—3

Do Magazynu Władysława Kruszewskiego, przy ulicy Miodowej Nr 495, potrzebne są

PANNY

do Pracowni i do Sklepu.
—20408—2—3

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka,

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, do dwóch dziewczynek. — Zgłosić się można codziennie pomiędzy godz. 11 a 1 po południu, na ulicę Włodzimierską Nr 14, mieszk. 3.
—20392—2—2

Potrzebni zaraz:

Rządca domu z kaucją,

Pisarz do składu węgli z kaucją.
Zgłaszać się: Bielańska Nr 12, mieszkania 14; o godzinie 9½ rano. —20407—2—3

PANIENKI

potrzebujące opieki macierzyńskiej, uczęszczające do zakładów naukowych, lub chcące brać lekcje prywatne, mogą być przyjęte przez osobę pod każdym względem godną zaufania, na przystępnych warunkach. — Tamże **Pokój** z meblami, lub bez, do odstąpienia dla osoby lubiącej spokój, może być i z życiem.—Adres udzieli .Kiosk koło Ś-go Ducha, ulica Elektoralna —19299—4—6

Nauczycielka,

mająca patent i chlubne świadectwa z kilku lat pracy, życzy udzielać lekcyj języka polskiego, francuzkiego i w ogóle przedmiotów klasycznych, a także muzyki.—Dowiedzieć się można od godziny 3 do 8 po południu, przy ulicy Grzybowskiej Nr 21, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 6. —19924—2—2

RZĄDCA

kawaler, który samodzielnie zarządzał większemi majątkami w W. Księstwie Poznańskiem, poszukuje odpowiedniej posady.—Wiadomość: Złota Nr 26, mieszkania 16.
—20372—2—3

Osoba młoda,

panna, z dobrem wychowaniem, znająca krawieczyznę, mająca maszynę, może przytem wyręczać panią domu lub też zająć się dozorowaniem dzieci, poszukuje odpowiedniego miejsca.—Reflektujący zechcą adresy swe złożyć pod lit. A. G. w Red. Kurjera Warsz.
—20332—2—3

Bona, która skończyła 5 klass zakładu naukowego w Poznaniu, język niemiecki zna bardzo dobrze, francuzki nieźle i inne przedmioty, lat 19 wieku licząca, poszukuje miejsca w Warszawie, do familji katolickiej.—Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.
—20341—2—3

Pktrzebną jest

rodowita Francuzka,

z dobrym akcentem, na demi place. —O warunkach dowiedzieć się można u W-nej Statkowskiej, Złota Nr 3; od godz. 12 do 4.
—20187—2—2

Potrzebną jest zaraz

rodowita Francuzka,

z dobrym akcentem, na demi place. — O bliższych warunkach wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej Nr 17, mieszkania 4.
—20229—2—3

Potrzebny jest

Nauczyciel

w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa, znający dokładnie nauki gimnazjalne; języki: niemiecki i francuzki pożądane. Adres: ulica Żabia, w domu W-go Lewego. w składzie sukna. —20270—2—3

Student Uniwersytetu,

poszukuje lekcyi lub korrepetycyi. — Adres: Wielka Nr 13, mieszkania 76 —20208—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do zwijania kwiatów i Uczennice do tychże.—
Ulica Złota Nr 26. —20298—2—3

URZĘDNIK

sądowy, mając czas popołudniowy wolny, pragnie takowy poświęcić na prowadzenie rachunków w jakim sklepie, składzie lub kantorze, albo utrzymywanie meldunków, za stół, mieszkanie, lub pieniężne wynagrodzenie, stosownie do umowy. — Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. W. S. —20215—2—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne, do krawieczyzny. — Wiadomość w Pracowni J. Wietrzykowskiej, Trębacka Nr 8, pierwsze piętro. —20275—2—3

Potrzebne są

Panny

zdatne, podręczne i do nauki do krawieczyzny damskiej; tamże plisują się falbanki na maszynie —Ś-to-Jerska 22, mieszkania 31.
—20163—2—3—

Potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny i wyłącznie Panny do negliży.—Ulica Niecała Nr 6 domu, a mieszkanie drugie piętro. —19841—3—3

Potrzebną jest zaraz

Bona Francuzka lub Szwajcarka.

Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, mieszkania 2; zgłosić się można od godz. 9 i pół rano do 12 w południe. —19805—4—5

Potrzebną jest

OSOBA

do wykończania pończoch maszynowych. Wiadomość w Zakładzie Introligatorskim, ulica Długa Nr 17. —20111—3—3

Do Pracowni kwiatów, potrzebne są

PANNY

uzdolnione, podręczne i do nauki.—Ulica Bednarska Nr 17. —19972—3—3

Student Uniwersytetu

Rossjanin, życzy udzielać lekcyj w zakresie kursu gimnazjalnego.—Wiadomość w sklepie Gostkiewicza, przy ulicy Królewskiej Nr 21.
—19999—3—6

Potrzebną jest

Francuzka,

wykształcona, na demi-place, może mieć osobny pokój.—Ulica Smolna Nr 15 i 2.
—20067—3—3

Młoda Osoba,

obeznana dokładnie z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem; poszukuje odpowiedniego miejsca do zarządu domu.—Ulica Aleksandrja Nr 16, w rogu podwórza, na prawo, ostatnie drzwi za ogródkiem. —20148—3—3

Potrzebne są zaraz zdolne

Praczki i Osoby do prasowania,

które już pracowały w pralniach i mające z tychże świadectwa.—Chmielna Nr 1, mieszkania 30. —20356—2—3

UCZEŃ

potrzebny jest zaraz, dobrej konduity, od lat 13 do 15, do Składu Tabacznego Edwarda Westphal. — Ulica Senatorska Nr 8, pałac dawniej Blanka.—Pierwszeństwo mają z prowincji. —20214—2—3

Do Restauracji S. Zięciakiewicza,

plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro,
potrzebny jest zaraz

Ober-Kelner,

władający kilkoma językami.
—20274—2—3

Potrzebny jest

Nauczyciel

na wieś, do chłopczyka i dziewczynki.—Chłopczyk ma być przygotowany do szkół.—Pożądanemby było, aby posiadał język niemiecki.—Bliższa wiadomość: ulica Świętokrzyzka Nr 18, 1-sze piętro od frontu.
—20352—2—3

Potrzebny jest

Nauczyciel,

Filolog, z upoważnieniem do szkoły 4-ro klasowej, na prowincję, oraz **Osoba** płci żeńskiej, znająca się na gospodarstwie i szyciu. Wiadomość: Zatyłki Nr 5, stróż wskaże.
—20366—2—3

W przyzwoitym domu

młoda Panienka,

może się wyuczyć kroju sukień i szycia na maszynie.—O warunkach dowiedzieć się można na miejscu, plac Ś-go Aleksandra Nr 7, mieszkania 22. —20339—2—3

BONA

Francuzka lub Niemka, potrzebną jes na wieś.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 18
— 20355—2—2

Nauczycielka

muzyki, z patentem, życzy udzielać lekcje na godziny.—Tamże jest do sprzedania **Suknia nowa,** popielata, jedwabna, świeżo zrobiona. Hoża Nr 14 b, mieszkania 8. —20021—3 -3

Młody Człowiek

obznajmiony wzorowo z prawem sądowem, oraz przepisami administracyjnemi, mający rekomendację wiarogodnych osób, a obok tego kaucję, życzy przyjąć obowiązki Administratora lub Plenipotenta przy domach, fabrykach, zakładach, wielkich dobrach lub lasach w Warszawie albo na prowincji.—Wiadomość u Właściciela domu, Wspólna Nr 5, w Warszawie, miądzy godz. 5-tą a 7-mą po południu. 4—6—19575—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do Pracowni ubiorów damskich.—Wiadomość w pałacu hr. St. Potockiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Józefa, obok Skweru Nr 15 w oficynie gdzie drukarnia, na dole.
—19740—5—6

Potrzebną jest

Niańka Niemka.

Kantory mogą pośredniczyć.—Ulica Mazowiecka Nr 5, mieszkania 3. —20102—3—3

Do sprzedania

za pomierną cenę 9 okien podwójnych i 5 pojedyńczych, oszklonych, nieco przez czas uszkodzonych, lecz jeszcze do użytku służyć mogących.—Wiadomość w Składzie Win Fukiera, Stare Miasto, Nr 23. —20292—2—3

Jest do sprzedania

Salopa atłasowa

lisami podszyta i maszyna do rękawiczek Rotha, zupełnie nowa, gwarancja służy na 2 lata. — Ulca Widok Nr 2, mieszkania 8, od frontu. —20318—2—2

Do sprzedania bez pośrednictwa

DOM

z placami do budowy, obecnie przynoszący dochodu przeszło 5,500 rubli, narożny, nowy, w dobrem miejscu; mający chęć kupna raczy pozostawić swój adres w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. Z. X. —20301—2—6

Stare obrazy olejne,

restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania 10.—Tamże różne obrazy do sprzedania.—Otwarte do godziny 4 po południu. —19596—3—3

Są do sprzedania:

para chomont angielskich z białem bronzem, dwie pary ruskich czarnych i para krakowskich czarnych, wszystkie mało używane. Ulica Biała Nr 3, w bramie na prawo.
—20189—2—2

Nowość!!! Praktyczność!!!

Chodniki ceratowe cienkie na płótnie, używane z powodzeniem **dla ochrony dywanów** od wydeptywania i brudzenia.
Skórę amerykańską prawdziwą **„Kroquet"** na pokrycie mebli w różnych kolorach.
Ceraty na stoły naśladujące drzewo w różnych kolorach i szerokościach.
Patarafki czyli podstawki okrągłe i kwadratowe w różnych wielkościach.
Ceratę jedwabną żółtą i zieloną na kompresy.
Polecają **F. Wierzbicki i S-ka.**
Róg Wierzbowej i Trębackiej.
4—12—19527—

!Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu zaufanej osoby, sprzedaje się lub wydzierżawia **Sklep** kolonialny z dystrybucją, do kupna potrzeba około 3,000 rubli, obrot roczny kapitału do 12,000 rubli. Dzierżawca winien złożyć kaucję odpowiednią. Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszkania Nr 9, drugie piętro. 5—6—19031—

Cebule Kwiatowe Haarlemskie,

jako to: Hyacenty, Tulipany, Narcyzy, Crocusy Fritillarie, Anemony, Banunkuły, Lilje, Cyclameny, Galantusy Seille i t. p.
otrzymał

Dom Handlowo-Komisowy Nasion, Maszyn i Narzędzi Rolniczych

A. Rodkiewicz.

Miodowa Nr 15
3—6—20103—

LYS et ROSE.

Talizman piękności,

jest to: Krem świeży i wonny, ani różowy ani biały, ale tego niedającego się nazwać odcienia, będącego wyłącznym przywilejem pierwszej młodości, za jego użyciem znikają zmarszczki i cera nabiera białość perłową, prawie przezroczystą. Dostać można w Składzie **Perfumeryj Zagranicznej**

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej Nr 1, w nowym domu Hr. Krasińskiego. —19518—5—6

Bardzo Tanio!!!

4 Garnitury Mebli, gustownie materją kryte, Szeslongi, Sofy, Szafy, Łóżka i t. p. Materace włosianne, sprężynowe i waltharowe, po cenach dotąd niepraktykowanych, z czem się poleca **L. Brenert.** — Marszałkowska Nr 58. —20035—3—12

Korzystny Interes!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz **Magazyn** z całym urządzeniem i towarem lub bez takowego, egzystujący od lat kilkunastu, a mieszczący się w połowie sklepu.—Wiadomość: ulica Długa Nr 9, w fabryce kwiatów, obok kiosku. 3—3—20078—

KOSZYKI

rozmaitych kształtów od zwyczajnych ręcznych do najozdobniejszych, **Torebki** słomiane i sitowe w rozmaitych kształtach, zdatne na **prezenta** dla dam, poleca po cenach bardzo umiarkowanych Magazyn Towarów Bławatnych i Galanterji, **A. Rembiesz,** ulica Chmielna Nr 33.
4—12 — 19883 —

Do sprzedania

BIURKO

mahoniowe z szufladami roboty Fitzkiego rs. 45, Szafka mahoniowa antyk rs. 15, Futerko jedwabne obłożone szopami rs. 25, Zegar bronzowy stary rs 20, Sztychy stare kolorowane po rs. 2. Widzieć można od godziny 12 do 2 z południa. Ulica Bielańska Nr 4. Stróż wskaże. 3—3—20022—

SKŁAD
TRUMIEN METALOWYCH
Karola Knoll,
MIODOWA Nr 3,

Pałac Grabowskich
Trumny dla dorosłych od rs. 30
„ **dla dzieci** od rs. 9.
Przybory do tychże zawsze gotowe na składzie.
Zamówienia telegraficzne uskuteczniają się pierwszym odchodzącym pociągiem.
Adres dla telegrafów: Knoll—Warszawa—Miodowa.
2—3 — 19913 —

Dwie Bryczki, Perelotka egoistka, używane i Amerykan

na 6 osób, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego. Ulica Orla Nr 10. 3—3—20053

W nowo otworzonym

Zakładzie Restauracyjnym,

przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 17-tym, vis à vis Ś-go Ducha, wydają się codziennie, Śniadania, Kolacje i Obiady od godziny 12-ej smacznie przyrządzone. W powyższym zakładzie dostać można różnego gatunku wina, jako też Porteru angielskiego i krajowego, Piwa lagrowego, bawarskiego, z browaru Wgo Kijok. **Tamże potrzebną jest bufetowa do powyższego zakładu.** —19795—4—4

Potrzebne zaraz

1,000 rs.,

na hypotekę domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa.—Adresy uprasza się składać w Kiosku w ogrodzie Saskim.
—20255—2—2

Maison Phénix.

(Zakład Form i Modeli Papierowych Paryzkich) przy ulicy Niecałej Nr 6 w Warszawie, zaopatrzony ciągle w wielki wybór świeżych modeli Sukień i Okryć dla Dam i Dzieci.—Suknie z materjałów przyjmują się do roboty, również do krajania i fastrzygowania dopasowane do figury. Lekcje kroju udzielają się na bardzo dogodnych warunkach dla Pań uczących się.
2—6—20399—

Jest do sprzedania

BILARD

z wszelkiemi przyborami, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość na miejscu, ulica Szeroka-Freta Nr 2, w Bawarji. —20373—2—3

Bardzo tanio!!

Do sprzedania **trzy Garnitury Mebli**, z których jeden orzechowy bogato rzeźbiony, bez pokrycia; **Szeslong** i t. p.—Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9. u **Trzaski**.
2—3—20378—

Krakowskie Przedmieście, dom Rezlera Nr 85, mieszkania 10, trzecie piętro od frontu, przyjmuje się obstalunki bielizny

damskiej i mezkiej

najwykwintniejszej, i negliże z wszelkich koronek oraz wszelka bielizna do roboty. Tamże potrzebne są **Panny** do maszyny i podręczne do nauki.
—19940—2—2

Wuttke & Hölschen

rekomendują się dla wyrobienia Maszyn, Warsztatów tkackich, również i dla wstążek, oraz wykończeniu Angielskich Szerramów Maszyn szpulowych i wszystko co do tej branży należy; również i Młyny jak i Tartaki, oraz wszystko co do zakładu fabryki należy. Na Pradze przy ulicy Panieńskiej Nr 417.
3—8—19711—

PUDER W PŁYNIE

(Poudre liquide dedie de Adelina Patti).

Cena rs. 1 kop. 50.

Jedynie prawdziwy i dobry, dostać można w Głównym Składzie
PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ
Aleksandra Lip'nk,
ulica Wierzbowa róg Niecałej Nr 1, w nowym domu hr. Krasińskiego. —19519—3—12

Kapelusze damskie, jesienne,

są do nabycia w Zakładzie strojów A. Gałeckiej, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 8⁵.—Tamże przyjmują się kapelusze do przerabiania, podług najświeższych modeli.
— 18416—6—6

Interes bardzo korzystny!

Z powodu nagłej zmiany losu, jest do odstąpienia Sklep z Pieczywem i Wiktuałami. Wiadomość w sklepie mydlarskim przy ulicy Piwnej Nr 49 nowy. —20009—3—3

Rubli 7,000,

żądane jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego, przy ulicy pryncypalnej położonego, a to na spłacenie podobnej summy, tamże zahipotekowanej; życzący sobie umieścić raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. A. K. bez pośrednictwa.
—19961—3—3

Ze Dworu Wiejskiego

do nabycia:

Masło młode wyborowe, **Sery** owcze, **Powidła, Soki.** — Krakowskie - Przedmieście, wprost Ś-go Krzyża, Nr 14, mieszkania 10; do godz. 1 i od 4 do 6. —20046—3—3

PALTOCIK

syberynowy damski, gustownie ubrany, nowy, do sprzedania za rs. 25. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 5, w Magazynie. —20041——3

Maszyna do szycia

w dobrym stanie, jest do zbycia.—Ulica Żórawia Nr 22, mieszkania 5. —19981—3—3

SKŁAD

WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,
którego fabryka mieści się przy ulicy
Nowy-Świat Nr 36,
poleca trwale akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyczki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robótek, wózki dziecinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Świecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.
Z szacunkiem
SZYMON CZERNIEJEWSKI.
—5888—

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,
przeniósł, swoje mieszkanie
na Nowy-Świat pod Nr 28
i przyjmuje **WSZELKIE roboty TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję,** które **wykonywa jak najukaratniej.** —23751—

Mam zaszczyt zawiadomić moich Szanownych odbiorców, że z dniem 9-go Lipca 1879 r. przeniosłem mój warsztat wraz z magazynem obówia męzkiego i damskiego pod **Nr 6/747 przy ulicy Elektoralnej w domu pana Glasa.**
Tamże potrzebni są

Czeladzie

dobrze w swym fachu uzdolnieni na męzką i damską robotę.
A. Tomasz Kontowicz.
5—6—19680—

TANIO:

Mundur 6-tej klassy ministerstwa finansów, nieużywany, za rs. 50; **Szpada i Kapelusz** nieużywane, za rs. 10. — **Garnitur Tumakowy,** oraz **Palto Szopowe,** również nieużywane.—Nowy-Świat Nr 39, mieszkania 25.
—19989—3—3

Na bardzo dogodnych warunkach, może być **odstąpioną** połowa lub część jednego z **pierwszorzędnych Magazynów,** na wyrób i sprzedaż **Kwiatow, Strojów, bielizny** lub tym podobych przedmiotów; dowiedzieć się można w Kiosku na rogu Brackiej i Chmielnej.
—19990—3—3

ZAKŁAD

fabryczny, specjalny, wyprzedaje krzesła dębowe rzeźbione, po cenach fabrycznych; tamże potrzeba kilku chłopców na praktykę do robót rzeźbiarskich, tokarskich i stolarskich.— Ulica Bednarska Nr 13—11. **P. Majchrzak.**
—20279—2—6

Od dnia 1-go Października

mogą być przyjmowani Stołownicy na obiady tanie,

a zdrowo i smacznie przygotowane.—Wiadomość można powziąć przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, w mieszkaniu na dole, w bramie po prawej ręce. —18035—5—6

!!!Bardzo tanio!!!

do sprzedania 6 sznurków prawdziwych Pereł, z fermuarem, bransoleta brosza i kolczyki, (garnitur) zegarek (remontoar) uszkiem nakręcany, dwa kielichy srebrne z tulską massą u **Jubilera,** Świętojańska Nr 13 nowy. —19676—3—3

Jest pomieszczenie

przy familji, dla Panien, ze stołem lub bez.— Chmielna Nr 8, mieszkania 8. —20314—2—3

Garnitur Mebli

z czarnego drzewa, wiśniowym aksamitem kryty, złożony z kanapy, 2 foteli, 2 krzeseł i stołu, oraz **Żyrandol** bronzowy, złocony, do sprzedania. — Ulica Nowo-Zielna Nr 35. —20290—2—3

Jest do sprzedania

KARETA

poczwórna, mało używana i **Amerykan** spacerowy, sześcio-osobowy. za umiarkowaną cenę.—Wiadomość: ulica Elektoralna, u fabrykanta Stopczyka, naprzeciwko Orlej ulicy.
—20329—2—3

Bardzo tanio, są do sprzedania

2 Garnitury Mebli,

urzędowej roboty, oraz Szeslong skórą kryty. Kozeta, Sofa z szufladami.—Ulica Chłodna Nr 23, wiadomość u Sadowskiego. —20360—2—(

Jest do sprzedania

dwa Łóżka żelazne,

roboty St. Galli z sprężynowemi i włosianemi materacami, także są **2 LUSTRA.** Ulica Chmielna Nr 23, mieszkania Nr 11.
—20249—2-2

Do sprzedania

Szuba niedźwiedzia,

obszerna i długa, za rs. 200, mało używana. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 12, mieszkania 9. —20269—2—3

SPECJALNY MAGAZYN

Kapeluszy damskich i dziecinnych.

Nr 45, Nowy-Świat.—**Józefa Mottier.**
—20268—2—3

Do sprzedania zaraz

Kawiarnia,

przy ulicy Podwal pod Nrem 23 nowym.
—20185—2—3

W Fabryce kwiatów E. Łapińskiej, jest do sprzedania

SZAFA

biała, o 24 szufladach, z gablotką i PIECYK żelazny i 10 łokci rury, za nizką cenę. Wierzbowa Nr 3, wprost teatru. —20357—2—3

W domu Nr 23 nowy, przy ulicy Chłodnej, jest do sprzedania

Warsztat Ślusarki.

Obejrzeć można w lokalu Nr 23, na miejscu.
—20258—2—3

Pozostawiono do sprzedaży

Kocz cztero-osobowy,

zdatny do wsi i miasta, za cenę rubli 150. Wiadomość w fabryce powozów K. Berger, Leszno Nr 6. —20202—?—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

z frontowym pokojem. komorne tanie.—Wiadomość w Mydlarni, Trębacka Nr 9.
—20192—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Koń turecki,

wałach, 6-cio-letni, czystej rassy tureckiej góralskiej, za 125 rubli.—Wiadomość w obozie Powązkowskim, pułku Saperów, w 4 bataljonie dróg żelaznych, u deńszczyka Atanazego Smirnowa. —20003—3—5

Dla Panów Myśliwych.

ONTERKI dziewięcio-tygodniowe, czystej rassy angielskiej, do zbycia. — Nowa-Praga Nr 75. —20186—2—2

Za połowę ceny

ZEGAR

francuzki pod kloszem, Tygodnik romansów i powieści z lat 10, Bibljoteka romansów i powieści z lat 8 i Bibljoteka najcelniejszych utworów z lat 3.—Nowe-Miasto Nr 6. mieszkania 8. —20262—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i sofa, szeslong, stół jadalny, stolik do kart i fotel ottoman. Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. —20351—2—6

Do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli

orzechowe, urzędowej roboty; jeden nowy, drugi używany, brokatelą zieloną kryty.—Ulica Chmielna Nr 19, stróż wskaże.
—20056—3—3

MIODOWA 10
MASZYNY DO SZYCIA
PRAKTYCZNE TRWAŁE
SPRZEDAJE NAJTANIEJ
JULJAN BERG
MIODOWA 10

—1945?—5—0

Znany z dobroci i oczekiwany

Ser Litewski,

nadszedł już do Handlu Towarów Kolonialnych
C. Czajkowskiego
ulica Elektoralna
Nr 25 nowy.
prócz tego posiadam różne gatunki **Serów** krajowych i zagranicznych, oraz wyborne **Gomółki** z kminkiem. **Serów** zarówno sprzedaż częściową jak i hurtową prowadzę. Posiadam również **Masło** świeże i solone w wyborowych gatunkach.
7—12 — 19149 —

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs 7, suknie pośmiertne od rs. 8, kapy od rs 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.
Całkowity pogrzeb od rs. 25, załatwia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. —19397—5—0

PIERŚCIEŃ

z opalem i 16 brylantami; **Kolczyki** złote z turkusikami, do sprzedania w Składzie papieru S. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62.
—19783—3—3

JAN PLICHTA

Zegarmistrz,
ulica Elektoralna Nr 1
wprost Banku Polskiego

Po długoletniej pracy zagranicą w magazynach pierwszorzędnych, również w mieście Warszawie w zakładzie W-nego Pana **Fr. Lilpop** na ulicy Długiej. Otworzyłem zakład zegarmistrzowski przy ulicy Elektoralnej wprost Banku Polskiego i takowy polecam łaskawej publiczności, obowiązując się wszelkie żądania w mym zakresie na czas z sumiennością wykonywać.
Licząc na względy mych przyszłych klientów, pozostaję z szacunkiem
Jan Plichta, zegarmistrz.
Ulica Elektoralna, wprost Banku Polskiego.
W tymże zakładzie potrzebny jest uczeń. 2—6 — 19304 —

Nowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia,

przy ulicy Bednarskiej Nr 15, we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męzką, w całości bez prucia, jakoteż dywany, portjery i teatralne kostiumy, na rozmaite kolory, przytem posiada ulepszonej konstrukcji maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów. —20004—3—3

KOŃ wałach, czystej rasy tureckiej 6-cio-letni, i **CHART**

z Turcji przywiezione,

są do sprzedania na Powązkach, w obozie brygady Saperów, w 4 bataljonie dróg żelaznych. Zapytać należy u Żołnierza Atanazego Smirnowa. 9—10—18573—

Zaszczycone złotemi medalami.

Przyjmujemy do haftu, całe wyprawy, oraz na wszelkich materjałach, złotem, srebrem i jedwabiami, herby, medaljony, tarcze i monogramy; oraz roboty kościelne: stuły, ornaty, z pierwszej ręki. — Ulica Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7. 6—6—18897—

Są do sprzedania z powodu wyjazdu

MEBLE

gięte, bukowe, jasne i ciemne, Fortepian, Pianino i inne rzeczy,—Szkolna Nr 3.—Wiadomość u stróża. — Również **Powóz** w dobrym stanie i para starych angielskich **Chomąt** za rs. 300, pozostawione do sprzedania, w fabryce powozów Sommera, przy ulicy Erywańskiej. —20130—3—3

FABRYKA INDIGO-KARMINU,

oraz wszelkich

Farbek do bielizny i główny skład Krochmalu pszennego w różnych gatunkach

JANA STUCZKAJSKIEGO,

przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 3 (1016), pierwszy dom za jatkami rzeźniczemi kupców braci Szyszków.

Wielu z moich kundmanów, zwłaszcza w odleglejszych prowincjach mieszkających, z powodu długo trwającej a ciężkiej **choroby** mojej, nie mogli dostać wyrobów mojej fabryki, których brak sam z siebie nastąpił. Dla ich głównie wiadomości robię niniejsze ogłoszenie, że wróciwszy do zdrowia wziąłem się energicznie do pracy, rozwinąłem fabrykację na obszerniejszą jeszcze skalę i przysposobiłem znaczne zapasy wszelkiego gatunku farbek i indygo-karminu, oraz krochmalów pszennych. Wszelkim zatem zapotrzebowaniom Szanownych kundmanów, bezwłocznie zadosyć czynić mogę.

2—6 — 19997 — ***Jan Stuczkajski.***

SKŁAD MATERJAŁOW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Pły na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie

19—0 — 10531 —

Z dniem 1-go Października r. b. otworzyłem w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Numer 14

Zakład Tapicerski i Dekoracyjny,

połączony ze składem gotowych mebli wyściełanych, najnowszych fasonów, dobrej roboty, polecam takowy względom Szanownej Publiczności. Obstalunki wszelkie przyjmuję i wykonywam spiesznie i akuratnie.

1—6 — 20564 — **K. Andrzejewski.**



WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE,

codziennie świeże nadchodzą do handlu

BRACI WROBEL

Zamówienia na wysyłki, czy to w miejscu, czy na prowincję, przyjmujemy w każdym czasie.

8—0 — 19100 —

WAŻNE!!

dla PP. Doktorów, Aptekarzy i Szpitali.

Wszelkie wyroby chirurgiczne gumowe, w najlepszym gatunku, po cenach stałych fabrycznych, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. Biorącym tuzinami, odstępuje się rabat.

—18352—10—12

Jest do sprzedania:

KREDENS

jesionowy mały i

ŁÓŻKO

jesionowe. — Ulica: Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania 6. 3—3

OCZEKIWANE

RAMKI

do Heliominiatur

w czterech formatach, wraz ze szkłami do tychże, pędzelki kałankowe i farby nadeszły z Paryża, do składu papieru **St. Winiarskiego**, Nowy - Świat Nr 62. 5—6—19182—

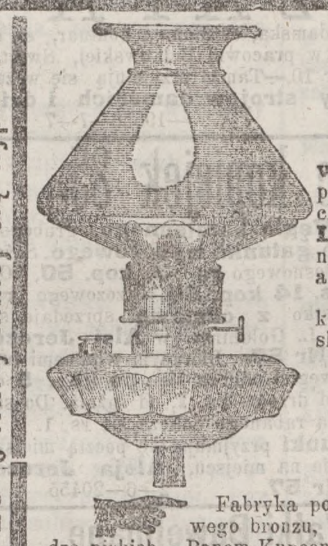
U Akuszerki

T. LEDZIŃSKIEJ,

dla osób spodziewających się słabości lub przybyłych na kurację, są **Pokoiki** z osobnemi wejściami i może być pomieszczenie wspólne, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę, wszelkie wygody i cenę umiarkowaną.—Ulica Zielna Nr 4. —20282—1—6

Oszczędność i dogodność!!

20°. Nafty mniej się wypala!!



Lampy Illuminatory

!!!Do nafty—bez cylindrów!!!

M m honor polecić Szanownej Publiczności, jako **wyborny a zupełnie nowy wynalazek**, zapewniający wszelką dogodność. czystość i bezpieczeństwo, sprowadzone przezemnie w znacznej ilości **Lampy Illuminatory**, których płomień wyrównywa w sile i wielkości płomieniowi gazowemu, a nie jest dla oczu rażącym.

Wieczorną porą naocznie można się o tem przekonać i obejrzeć palące się **Illuminatory** w moim sklepie.

J. Gułowski

(dawniej PERKOWSKI),

Bielańska Nr 12, *dom W-go Zawiszy.*

Obstalunki z prowincji załatwiam natychmiast.

Fabryka poleca także różne **wyroby galanteryjne** z nowego bronzu, blacharskie, **kuchnie naftowe**, po cenach bardzo nizkich.—Panom Kupcom, zakupującym hurtowo odstępuje się znaczny rabat.

Płomień dwa razy większy!!

Bez cylindrów, czyszczenia i manipulacji!!!

2—6 —20138—

Od 5 rs. Kapelusze Damskie od 5 rs.

W pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, w domu gdzie Eldorado, 2-gie piętro, w bramie po lewej ręce, przygotowano znaczny zapas **kapeluszy damskich**, filcowych i aksamitnych, które sprzedaje się od 5 rs. i wyżej. — Tamże przyjmują się **Suknie, Okrycia i Futra do roboty**, które to w jaknajkrótszym czasie podług ostatniej mody są wykonywane po cenach przystępnych. Oraz przyjmują się **większe obstalunki** jako to: wyprawy tak z własnych jak i powierzonych materjałów. 1—6—20484—

Potrzebny jest

Plac

od 70,000 do 80 000 łokci kwadratowych, formy kwadratowej lub cokolwiek podłużnej, w Warszawie przy okopach, lub w blizkości za okopami. Wskazanie i opisanie miejscowości tych placów, z nadmienieniem ceny za jeden łokieć, oraz adresy Panów Właścicieli uprasza się składać w offertach do Redakcji tegoż Kurjera pod literami D. M. B.

1—3—20528—

W dorożce dnia 29 Września, jadąc z ulicy Marszałkowskiej na Podwal, zostawiony został

Paltocik bronzowy.

Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie na ulicę Podwal Nr 22, mieszkania 4, za nagrodą rs. 2. 1—3—20534—

Nowo-otworzony

Skład hurtowy i detaliczny Farb malarskich i innych

Juljana Adamskiego malarza,

Nr 24 ulica Marszałkowska,

poleca farby tarte olejne i lakierowe białe, z cynkgrau i cynkwejsu, które nigdy nie żółkną, są gęste, lepiej kryją, więcej wydają koloru i są tańsze od zwykłych blejwejsowych, oraz farby tarte w różnych kolorach, wszelkie lakiery, rozmaite przyrządy do malowania i towary kolonialne. Tamże nafta prawdziwa Amerykańska po zwykłych cenach, jedenasty garniec jako rabat odstępuje się darmo, brać można częściowo od 1-go garnca.

5—10—19221—

Najtańsze Kwiaty! Największy Wybór!

Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do **15 rs.**
Bukiety „ „ 25 „ „ **12** „

poleca **F. T. GÓRSKI**
Miodowa Nr 10, róg Kapitulnej.
—19950 3—6

Jest do sprzedania:

Łóżko podwójne, duże francuzkie, **massiv** orzechowe, ze sprężynowym materacem, **Tualeta** damska nowego fasonu z francuzkiego orzecha i **Biurko** damskie z tegoż **drzewa.**— Widzieć można od godz. 4 do 6 po południu. Ulica Królewska Nr domu 41. mieszkania 6.

—20437—2—3

Dwa Lokale

do wydajęcia zaraz, składające się **z 3-ch** pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, **ze zlewem** i wodociągiem, na 1-m i 3-m **piętrze, przy** ulicy Mokotowskiej, przy placu **Ś-go Aleksandra** Nr 21. **wiadomość** na miejscu. 20238—

Poszukuje się

POMIESZKANIA

składającego się z dwóch pokoi **dobrze umeblowanych**, z przedpokojem na **1-m piętrze** przy ulicach przyległych do placu **Teatralnego**, lub niezbyt odległych od **takowego, wraz** z usługą i samowarem. Chętnych **uprasza się** o powiadomienie do hotelu Maringe **Nr 1, do** Szwajcara. Interesantów przyjmuje się od godziny 9-tej do 11-tej zrana. 1—6—20517—

Nagrody Rs. 25.

Dnia 1-go b. m. t. j. we środę, przechodząc prze plac Żelaznej Bramy, zgubioną lub też wykradzioną została **Portmonetka** zawierająca 13 rubli gotówką i **3 Pierścionki:** jeden brylantowy, jeden złoty z czarną emalją i literami R. R. z rozetek, oraz obrączkę ślubną. Znalazca, lub też kto poda wiadomość o powyższych przedmiotach, zechce się zgłosić na ulicę Dziką Nr 11 do p. **Meyerson**, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. **Uprasza** się **PP. Jubilerów** o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższe ogłoszenie.

1—3—20537—

Potrzebny jest do Agentury Hand. Przem. i Roln., ulica Królewska Nr 41,

Praktykant

do zajęć biurowych, ładnie, kupieckim charakterem pisma, piszący po polsku, rossyjsku i niemiecku.—O warunkach dowiedzieć się można w biurze każdodziennie prócz świąt, od godziny 10 do 5. —20038—3—3

W Pracowni Sukien Leonardy,

przyjmuję się wszelką krawieczyznę damską, ubrania dziecinne i bieliznę, którą wykończa się jaknajstaranniej bardzo gustownie po cenie bardzo przystępnej. Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 24. 2—6—20197—

Lekcje Kwiatów

w domu prywatnym kto sobie życzy pobierać, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 29, mieszkania Nr 2, pierwsze piętro. — Tamże wyprzedaż kwiatów w dobrym gatunku, po nizkich cenach. —18999—6—6

W Ciechanowie przy stacji Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej jest do sprzedania

DOM

drewniany piętrowy, w dobrym stanie, zdatny do wszelkiego rodzaju handlu, w rynku, z włóką gruntu lub bez. Bliższe szczegóły wyjaśni Krzywkowski na miejscu. 3—3—19804—



Do sprzedania za przystępną cenę

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe, **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble**. Wiadomość: ulica Bracka Nr 5, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza. —19741—4—6

Obiady w domu prywatnym.

Wspólna Nr 18, mieszkania 8. —20060—3—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:

Powóz odnowiony, niektóre Meble i sprzęty gospodarskie.

Wiadomość na ulicy Jerozolimskiej Nr 9, na drugiem piętrze, mieszkania Nr 5. —20115—3—3

Są do sprzedania



2 Garnitury Mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną, oraz **Sofa** i **Materace** z włosa, u tapicera.—Leszno Nr 19. —19618—5—6

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia

SZOPA

na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTEREMA**
Wiadomość u Rządcy domu.
—0 — 18920 —



2 Garnitury Mebli,

używanych, jeden bogato rzeźbiony; Żyrandol, Kandelabry, Lustra, oraz inne rzeczy.—Nowy-Świat Nr 60 nowy, u tapicera. —20375—2—3



KOCZ

cztero-osobowy, z firankami, bardzo mało używany.—Wiadomość w fabryce powozów. — Ulica Długa Nr 22, u fabrykanta Zwolińskiego. —19271—3—3

Plac Narożny

z planami pod budowlę domu, przy ulicy Twardej, jest do nabycia, oraz **DOM** za rogatką Belwederską, złożony z kilkunastu pokoi i suteryn, wraz ze stajnią i wozownią do wydzierżawienia lub też nabycia.—Wiadomość w Zakładzie Tapicerskim S. Wrotnowskiego przy ulicy Czystej Nr 415/15. 2—3—20075—

W nowo otworzonej **pracowni Sukien** damskich i dziecinnych

JANINY,

przyjmuje się robota i wykonywa jak najstaranniej i podług najświeższych żurnali po cenach bardzo umiarkowanych. Ulica Świętokrzyska Nr 16, oficyna prawa, drugie piętro. —20280—2—12

Będąc przez lat wiele starsze Panną w fabryce Gorsetów paryzkich pani **Marji Payer**, przyjmuję obecnią u siebie wszelkie obstalunki na

GORSETY

i do prania i do **reperacji**, do przerabiania i **wyrównywam także złe figury.**

U mnie można także dostać prócz gotowych **GORSETÓW i SZELKI** dla Panienek młodych, do prostego trzymania się.

Zofja Morawska,

ulica Trębacka Nr 10, 2-gie piętro, wejście z dziedzińca. —7647—

F. Michalczyk

Krawiec Męzki

róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60, przysposobił znaczny wybór palt zimowych w cenie od rs. 24 do 30, spodni zimowych od rs. 6. Podejmuję się również wszelkich obstalunków, po cenach nader przystępnych.
3—6 — 20092 —

SZAFA

sklepowa, damska, oszklona i kontuar, są do sprzedania w pracowni Belkowskiej, Świętokrzyzka Nr 10.—Tamże przyjmują się wszelkie **roboty strojów damskich i dziecinnych.** —19558—7—7

Po kopiejek 85,

korzec Węgla kamiennego, grubego i kostkowego **gatunku wyborowego**. Sążeń **drzewa** sosnowego **rs 13 kop. 50**, Olszowego **rs. 14 kop. 50**, Brzozowego **rs. 16**, wszystko **z odstawą** sprzedaje się w składzie L. Goldhirsz w **Alei Jerozolimskiej Nr 57**. Biorącym własnemi furmankami węgiel odlicza się **po kop. 5** od korca, a od drzewa **rs. 1**, od sążnia. Do sążnia drzewa rąbanego dolicza się rs. 1.

Obstalunki przyjmują się pocztą miejską i w składzie na miejscu, **Aleja Jerozolimska Nr 57.** 2—6—20455

Wałki Bawełniane,

do okien w miejsce kitu używane, wyrabia Fabryka Waty J. Kołodziejskiego, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 2, w domu tak zwanym Karasia, obok Kopernika; i przy ulicy Leszno Nr 4 obok sklepu kupca Krupeckiego. Handlującym fabryka odstępuje rabat. —20381—2—2

U akuszerki M. S.

są Pokoje dla osób spodziewających się słabości, tak dla tutejszych, jako też i dla przyjezdnych, na bardzo dogodnych warunkach.—Ulica Bracka Nr 6. —20206—2—3

U Akuszerki A. P.

Dla osób spodziewających się słabości i naczas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną; umieszczenie dziecka zapewnia się. — Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. —18488—6—6

U akuszerki Karpińskiej,

Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kuracje, mogą znaleźć pomieszczenie, gdzie chora mieć będzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 12. —18170—8—8

Z powodu wyjazdu jest każdej chwili do odstąpienia na kilka miesięcy

APARTAMENT

umeblowany, z wszelkiemi wygodami, składający się z salonu obszernego i kilku pokoi, może być stajnia i wozownia. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 24. mieszkania 4 i 5. 2—10—20322 —

Salon

od frontu duży, świeżo wytapetowany, na 2-m piętrze, do najęcia za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość w Kantorze S. Baumann, przy ulicy Zimnej Nr 2, od 10-tej do 12-tej rano. 2—3—20334—

Przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta

N. 2,

do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z wejściem z ulicy, z dwoma pokojami w suterenach.—Gaz i wodociąg. —18990—12—12

Para Koni bułanych,

ogier i klacz, dla amatora, sprzężne, po lat 4 i 6 mających, ujeżdżone, są do sprzedania za cenę rs. 320, w hotelu Drezdeńskim,—wiadomość u szwajcara. —20120—3—3

Do wynajęcia od 8-go Października

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, za Rs. 180 rocznie. — Tamże dwie pary SANEK do sprzedania.—Plac Witkowskiego Nr 12. 2—2—20359—

Na rogu Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 28, na 1-m piętrze od frontu, są do wynajęcia każdego czasu

Dwa duże piękne Pokoje.

—19943—3—3

POKÓJ

przy familji, dla jednej lub dwóch osób, obszerny, suchy i ciepły, może być z meblami, usługą i samowarem lub bez, każdego czasu do najęcia.—Tamże jest **pomieszczenie** dla jednej osoby, lub Nauczycielki, oraz **Fortepian** za bardzo przystępną cenę. Rano do 12, po południu od 3 do 6. Ogrodowa Nr 22, mieszkania 14. —20182—2—2

W domu Nr 612a, Ludwika hrabiego Krasińskiego na rogu ulic Niecałej, Wierzbowej i Hrabiego Kotzebue do wynajęcia od 1-go Października r. b.:

Sklep od ulicy Wierzbowej.
Dwa Sklepy od ulicy Niecałej.

Mieszkanie w antresolach od Wierzbowej i Niecałej.

Dwa **mieszkania** większe na 1 piętrze.

O cenach i warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Rządcy domu. 2—3—20201—

Do wynajęcia zaraz

Mieszkanie

na wsi, w blizkości stacji Mrozy, rocznie; z ogrodem, na żądanie może być dodane kilka morgów ziemi.—Wiadomość: Włodzimierska Nr 3, druga sień, mieszkania Nr 8; od godziny 11 z rana. —20181—2—3

POKÓJ

do wynajęcia zaraz, z osobnem wejściem.—Ulica Leszno Nr 40 B, mieszkania 7. —20336—2—3

POKÓJ

do wynajęcia od 1-go Października.— Smolna Nr 7, mieszkania 5. —20347—2—3

Mieszkanie

w suterynach, składające się z 3-ch dużych pokoi i kuchni, przy ulicy Chmielnej pod Nr 64c, zdatne na pomieszczenie Bawarji Restauracji, Magli, Warsztatu stolarskiego, lub innego, do wypuszczenia od 1-go Października r. b.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 1, mieszkania 10, lub na miejscu od godziny 11 do 1-szej w południe. 3—3—19960—

Potrzebny jest od 1-go Października

LOKAL

z 3 pokoi i kuchni na 1-m piętrze lub parterze w blizkości ulicy Złotej. Cenę i adresa pod lit. **G. O. Ł.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —19893—5-5

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z wspólnym przedpokojem, może być z usługą i stołem, każdego czasu. — Ulica Chłodna Nr 8, mieszkania 29, drugie piętro. —20079—

Nowogrodzka Nr 5

za rsr. 100

2 Pokoje

drugie piętro, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u rządcy domu.
12—0 — 18376 —

Dwa Pokoje

(kawalerskie) z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, od frontu, **porządnie umeblowane**, do wynajęcia w każdym czasie. — Ulica Widok Nr 19. Wiadomość u stróża.—20326

U akuszerki E. K.

Osoby spodziewające się słabości, mogą mieć wygodne pomieszczenie, a na żądanie osobny Pokój.—Ulica Jerozolimska Nr 13. —20307—2—3

Z powody wyjazdu do wynajęcia

Dwa Pokoje,

elegancko umeblowane, z przedpokojem, kuchnią lub bez onej, z usługą, samowarem, opałem i z wszelkiemi wygodami. Tamże do sprzedania zupełnie nowe

Trzy maszyny pończosznicze,

dwie cieńkie i jedna gruba.— Wiadomość na Marjańskiej ulicy Nr 3, mieszkania 5, od godziny 12 w południe do 6 wieczorem. —20316—2—3

1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE,

zaraz lub od 1-go Października, do wynajęcia Twarda Nr 36. —20054—4—12

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej w wieczór, stróż wskaże.—20398—1—

Za rogatką Wolską, prz tejże ulicy, pod Nrem 16, jest do odstąpienia

Szynk Wódki i Piwa,

z patentem i kontraktem do 1-go Stycznia 1880 roku.—Tamże są do sprzedania rzeczy ogrodowe, to jest: ławki, stoły i latarnie. Wiadomość na miejscu. —20175—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, do odnajęcia, w blizkości Wielkiej. Pańska Nr 17, stróż wskaże. —19952—3—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

rozmaitości, z mieszkaniem, w miejscu bardzo korzystnem za przystępną cenę, przy ulicy Żelaznej Nr 20 nowy, lit. D. —20305—2—3

SKLEP

obszerny, z urządzeniem gazowem, do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość u właściciela na miejscu, przy ulicy Elektoralnej Nr 31. —20168—3—3

W dniu 28 Września, wychodząc z kościoła św. Józefa Oblubieńca do Królewskiej ulicy,

zgubiono

Bransoletę kameę,

w złoto oprawną. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową do Łazienek Majewskiej, przy ulicy Bednarskiej, za nagrodą rs. 4. —20312—2—3

Nagrody rs. 15

otrzyma, kto zwróci na ulicę Okopową Nr 20 do J. Neufelda, zagubiony Pugilares z gotówką rs. 10, dwa zaliczenia kolei wiedeńskiej Nr 1376 na rs. 36, Nr 1317 na rs. 33, kwit z podpisem F. Rentkowicz, płatny 15 Paźdz., na rs. 54 kop. 85. na zlecenie J. Neufelda i kwit z podpisem Habnera na rs. 20; lub zechce gotówkę zatrzymać, a dowody pocztą odesłać. —20309—3—3

J. Neufeld.

Dnia 29 b. m., jadąc dorożką z Marszałkowskiej na Elektoralną, zgubioną została

LASKA

żółta z bronzowemi sękami. Znalazca raczy takową zwrócić na ulicę Zielną Nr 1, dom Gallego, do mieszkania na dole, wprost bramy, za nagrodą rs. 1. —20363—3—3

W dniu 27, t. j. w sobotę, między godziną 3 a 4, wybiegła z domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 8

Suka młoda

duńskiej rassy, koloru pstrokatego, uszy obcięte, jedno ucho dłuższe, z obrożą na szyi mosiężną. Uprasza się Szanownego znalazcy o zwrócenie takowego pod powyższy numer do p. Tetenbauma za nagrodą. 2—3—20299—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.